Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE IV, III, II.

Rok XV. Kraków, niedziela 14 sierpnia 1932 Nr. 221

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Francusko-polskie porozumienie handlowe

### podpisane w Paryżu

Paryż. 12. 8. PAT. Rozmowy, prowadzone między delegacjami polską i francuską na temat szeregu zagadnień gospodarczych, interesujących oba kraje, zakończyły się pomyślnie. **Dziś w godzinach południowych w francuskiem ministerstwie przemysłu i handlu podpisane zostało francusko-polskie porozumienie handlowe, załatwiające najpilniejsze sprawy, dotyczące wzajemnych obrotów handlowych między obu krajami. Ze strony Polski porozumienie podpisał ambasador Chłapowski oraz dyrektor departamentu ministestwa przemysłu i handlu Sokołowski. Ze strony Francji premjer Herriot i minister przemysłu i handlu Durany. Należy się spodziewać, że wywóz polski do Francji, który na skutek restrykcyjnych zarządzeń francuskich skurczył się bardzo silnie, otrzyma pewne możliwości rozwoju.**

## Doniosła enuncjacja Hoovera

### Możliwość ulg w spłacie długów wojennych. — Szczera pokojowość. — O redukcję zbrojeń. — Zapowiedź złagodzenia prohibicji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton, 12. 8. (R). Przyjmując kandydaturę na prezydenta z ramienia partji republikańskiej prezydent Hoover wygłosił mowę programową, w której poruszył kwestję polityki wewnętrznej i zagranicznej, sprawy gospodarcze i co najważniejsze — **po raz pierwszy zajął oficjalne stanowisko w sprawie długów wojennych.**

**W kwestji długów wojennych**

**Hoover oświadczył, że jego stanowisko przeciw skreśleniu długów wojennych jest już znane. Sądzi, że poważniejsze obniżenia wydatków zbrojeniowych ułatwią państwom dłużniczym spełnienie zaciągniętych zobowiązań. Stany Zjednoczone przyznałyby może państwom dłużniczym pewne ulgi wzamian za otrzymanie ustępstw na rzecz eksportu amerykańskiego. Tego rodzaju propozycje byłyby przez Amerykę poważnie traktowane. Oczywiście nie można przez proste skreślenie długów wojennych przerzucić ciężar wojenny na barki narodu amerykańskiego.**

**W kwestji polityki zagranicznej**

**Hoover oświadczył, że rząd amerykański współpracuje z innemi państwami w duchu paktu Kellogga celem zorganizowania pokoju światowego. — Świat bowiem potrzebuje pokoju i musi mieć pokój sprawiedliwy. „Będę niestrudzenie wszelkiemi siłami walczył — mówi Hoover — aby wypróbowane zostały wszystkie drogi wiodące do nowego świata, aby zatriumfowało prawo nad siłą i rozsądek nad namiętnościami, oraz aby ludzie wychowywali swoje dzieci nie po to, by miały być pochłonięte przez wojnę, lecz aby w bezpieczeństwie oddawały się pracy szlachetnej — pokojowej".**

Przechodząc do

**zagadnień gospodarczych świata.**

prezydent zaznaczył, że większą część winy za obecny kryzys gospodarczy świata ponoszą państwa europejskie. Stany Zjednoczone skłonne są do współpracy nad odbudową dobrobytu gospodarczego świata, z czego dowód złożyły już w r. 1931, ratując Niemcy od ruiny.

Celem osiągnięcia stabilizacji i ożywienia życia gospodarczego świata proponują Stany Zjednoczone

**redukcję rocznych wydatków zbrojeniowych o miljard dolarów.**

Omawiając sprawy polityki wewnętrznej Hoover wypowiedział się

**za złagodzeniem prohibicji**

w tym kierunku, aby poszczególnym stanom pozostawić swobodę decyzji co do zniesienia lub zachowania prohibicji, którą zresztą uważa za pomyłkę. Wreszcie wypowiedział się Hoover za reorganizacją systemu bankowego w Ameryce. Na miejsce wielu małych banków rozrzuconych po całym kraju, miałaby powstać nowa silna instytucja.

## Masowe aresztowania monarchistów hiszpańskich

Paryż, 12. 8. PAT. W całej Hiszpanji władze policyjne dokonały wczoraj licznych aresztowań w kołach monarchistycznych. Między in. aresztowano Jose Antonio Primo de Rivera, syna byłego dyktatora w chwili, gdy zamierzał przekroczyć granicę francusko-hiszpańską. Szeregu aresztowań dokonano na granicy portugalskiej. Między in. aresztowany został markiz de Gandul, który chciał się przedostać na terytorjum Portugalji, jak również markiza de Sauceda, który podczas buntu monarchistów pełnił funkcje gubernatora Sevilli. Władze hiszpańskie zamknęły wczoraj granicę francusko-hiszpańską na kilka godzin. Gubernatorzy prowincjonalni zawiesili wszystkie dzienniki o tendencjach monarchistycznych. W Barcelonie panował przez cały dzień wczorajszy spokój. Policja czuwa na ulicach i linjach kolejowych. — Wszystkie kasyna, hotele oraz gmachy publiczne wywiesiły chorągwie republikańskie hiszpańskie i katalońskie, dając wyraz zadowolenia z powodu nieudania się puczu monarchistycznego. Dokonano szeregu aresztowań i zamknięto wszystkie towarzystwa tradycjonistów.

* * *

Sabadell, 12. 8. PAT. Manifestanci zaatakowali jedno z towarzystw tradycjonalistów, raniąc ciężko szereg osób. Bilans ofiar w Grenadzie wynosi 2 zabitych i 12 rannych. Gen. Gomez Martin, dowódca gwardji cywilnej w Sevilli zbiegł. Gen. Sanjurjo, zaaresztowany w chwili, gdy usiłował przekroczyć granicę Portugalji, osadzony został w więzieniu w Madrycie.

## Kara śmierci na zamachowców

Madryt, 12.8. PAT. Kortezy przyjęły projekt prawa, upoważniający rząd do złożenia z urzędu wszystkich funkcjonarjuszy zarówno cywilnych, jak i wojskowych, winnych aktów wrogich przeciwko rzeczypospolitej. **Komisarz rządowy przy trybunale wojskowym, który będzie rozpatrywał sprawy powstańców, ma zgłosić w stosunku do szeregu winnych żądanie kary śmierci.**

## Podpalenie klasztoru i kościoła

Grenada 12. 8. PAT. Nocy ubiegłej ekstremiści podpalili klasztor św. Tomasza i kościół św. Mikołaja.

## Boliwja konfiskuje majątki kościelne

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork, 12. 8. (R) Z La Paz donoszą, że kongres boliwijski przyjął wczoraj ustawę, we dle której kościoły zobowiązane są do oddania na rzecz skarbu państwa wszystkich klejnotów i kosztowności z metali szlachetnych i drogich kamieni.

—oOo—

## Protest Żydów gdańskich przeciw nagonce hitlerowskiej

Gdańsk 12. 8. PAT. Podczas zorganizowanego niedawno przez hitlerowców pochodu ulicznego jedną z jego atrakcyj był wóz, na którym wieziono postacie żydowskie, przedstawione w sposób szyderczy. Wóz obwieszony był plakatami agitacyjnemi, nawołującemi do bojkotu żydowskich przedsiębiorstw handlowych Fakt ten, jak się obecnie wyjaśnia, **stał się przedmiotem listu protestacyjnego, wystosowanego do Senatu przez zarząd tutejszej synagogi oraz przez centralny związek obywateli gdańskich wyznania mojżeszowego. W liście tym zarząd synagogi, jak i centralny związek obywateli gdańskich wyznania mojżeszowego wskazują na niebezpieczeństwo zohydzania w ten sposób przez hitlerowców części ludności gdańskiej.**

### Wymiana towarów między Ameryką a Rumunją — via Gdynia

Bukareszt. 12. 8. PAT. Na podstawie umowy, zawartej między Rumunją a Stanami Zjednoczonemi A. P., **wymiana towarów między temi państwami odbywać się będzie przez Gdynię i rumuńską stację graniczną Grigore—Ghica Voda.**

**OZJASZ THON**

# Konferencja w Genewie

A więc — po wielu trudach i jeszcze więcej pustych dyskusjach ona jednak dochodzi do skutku, a jutro nastąpi otwarcie żywo propagowanej i żywo zwalczanej ogólno-żydowskiej Konferencji w Genewie.

Kiedy nasz przyjaciel Stephen Wise opublikował swoją mocję o Konferencji ogólnożydowskiej jako zebraniu przygotowawczem dla zwołania t. zw. światowego kongresu wszechżydowskiego, dałem na tem miejscu wyraz pewnym zastrzeżeniom i obawom, czy też pomysł amerykański jest celowym. Teraz mam niezmiernie smutną satysfakcję, że moje obawy się ziściły, nawet w znacznie przykrzejszej formie i boleśniejszej kompromitacji, aniżeli mogłem przy największym pesymiźmie przewidzieć i przypuścić.

Mój tok myśli był taki:

Kongres wszechżydowski jest niewątpliwie dziejową koniecznością, a w chwili obecnej wprost imperatywem. Albowiem taki kongres, a tylko on, może wyłonić ze siebie Komitet, któryby był istotnie władny przemawiać i działać w imieniu całego żydostwa, a w ten sposób żydostwo uzyskałoby organ kierujący i uznaną reprezentację wobec świata, czego mu właśnie tak niezmiernie brakuje. Wszelkie inne wyczyny takiego kongresu uważam za mniej ważne, lub zgoła za zbyteczne. Nie przywiązuję zbyt dużej wagi do lamentów jakie na kongresie się dadzą słyszeć, a szukanie dróg i metod do zwalczania antysemityzmu uważam za pusty frazes. Ktoby taką drogę widział, nie schowałby swojej mądrości pod korcem, tylkoby ją wskazał. Czego jednostka przy swojem biurku i w zaciszu swojej komory nie wymyśli, tego Zgromadzenie z pewnością nie wynajdzie. Jedynym wartościowym — ale to już bardzo i bardzo wartościowym! — efektem takiego kongresu byłoby wyłonienie wszechżydowskiego kierownictwa, które zarazem byłoby wszechżydowskiem zastępstwem na zewnątrz. Kongres, któryby do tego rezultatu doprowadził, byłby istotnie wart fatygi, choćby największego trudu.

Ale taki kongres jest w naszych stosunkach niemożliwym. Nasze partyjnictwo jest zbyt wybujałe, ażeby nie stało na przeszkodzie dojściu do skutku takiego powszechnie obesłanego, a temsamem powszechnie uznanego kongresu. Kreśliłem w moich artykułach o projekcie Wise'a obraz tego, co będzie nazajutrz po kongresie, jak to Aguda, Bund, Folkiści i najróżnorodniejsze ślamazarne fikcyjne i rzeczywiste organizacje podniosą krzyk, że kongres wcale nie był wszechżydowski i że się go nie uznaje.

Skoro uważam jako jeden z ważnych celów ewentualnego kongresu wykazanie naszej siły i naszej spoistości, wyraziłem obawę, że kongres raczej wykaże naszą słabość, bo nasze wewnętrzne rozbicie. Wiadomo, że antysemityzm dzisiejszy zmienił gruntownie swoją argumentację. Dawniej mówiono: Żydostwo należy zwalczać, by „łeb urwać hydrze", by złamać tę straszliwą potęgę, która chce zawładnąć, czy już zawładnęła nad całym światem. Dzisiaj antysemityzm mówi: Trzeba stratować żydostwo, bo ono takie słabe i właściwie już leży na ziemi jakby w oczekiwaniu tego ostatniego kopnięcia. Dzisiejszemu antysemityzmowi należy się tedy przeciwstawić jako siła, a nie okazać słabości. Rozbicie zaś wewnętrzne jest zabójczą słabością. Obawiałem się, że ją właśnie odsłonimy.

I stało się gorzej, niż przypuszczałem. Asymilacja z jednej strony, a Aguda z drugiej formalnie orgje wyprawiały w okazywaniu swojej ohydnej golizny. Nie można było przypuścić, że po blisko półwiekowem działaniu światopoglądu sjonizmu jeszcze się gdzieś w szczelinach duszy, w ukrytych fałdach podświadomości znajdzie lęk przed — jawnością. A jeszcze więcej paralityczny lęk przed zawieraniem szeregów i scaleniem narodu. Jakby pół wieku przespali, jakby ze snu, czy z maligny majaczyli — głosili stare hasła obawy przed tem, co gotowi sobie pomyśleć antysemici. Jeszcze powiedzą, że żydostwo istotnie stanowi mocarstwo. A my od pół wieku uczymy, że się zupełnie na to godzimy, żeby nas uważali za mocarstwo, byle za jawne, za takie, które ma swoją własną firmę, swój czysty szyld, a nie za anonimowe mocarstwo, które się ukrywa i konspiruje. A teraz nagle słyszymy jakby głos z za grobu tę starą pieśń: boimy się antysemitów. A nuż powiedzą, że Żydzi są narodem. A Herzl wołał przed około 40 laty: **„Żydzi są narodem, jedynym narodem" — ein Volk — Ein Volk!**

Myślałem, że asymilacja i Aguda powiedzą uczciwie: Nie chcemy iść pod komendą sjonistyczną. Przeceniłem widocznie wstydliwość tych panów...

Stało się więc: Pokazaliśmy światu, żeśmy rozbici, a antysemityzm już triumfuje, a jak wniknie w całą głąb tego odczucia, to dopiero będzie triumfował, że Żydzi już są zdani na łaskę i niełaskę niemiłosiernych swoich wrogów. Można — tak powiedzą — Żydów grupkami stratować. Stała się więc ta kompromitacja, której pragnąłem uniknąć.

Zarazem jednak odmowa asymilacji i Agudy wprost uniemożliwiła odstąpienie od zwołania konferencji genewskiej. Toć niepodobieństwem było uznać tę argumentację golusową za przekonywującą. Toż niepodobieństwem było ugiąć się przed najohydniejszem, wprost sromotnem tchórzostwem. Po odpowiedzi p. Adlera i tow. oraz panów z Agudy już się musiało iść do Genewy. Już choćby po to, ażeby pokazać światu, że my nie mamy co ukrywać. Już choćby po to, ażeby jeszcze raz w innym składzie, aniżeli na sjonistycznych kongresach zadokumentować wobec świata, że jesteśmy żywym narodem i chcemy nim pozostać. Co więcej — chcemy tę naszą narodowość do pełnej normy państwowości i suwerenności rozwinąć i podnieść. Wszak to zadokumentowanie miało już swój wielki dziejowy sukces. Ono nam dało deklarację Balfoura i uchwałę w San Remo! A tu odważyli się podważyć tę naszą deklarację praw narodowych! Do tego dopuścić nie można.

Musieliśmy pójść do Genewy. Jeśli to pierwotnie był pomysł podlegający krytyce, to teraz stał się — aksjomatem.

I tak idziemy do Genewy. Co się tam ma stać? Czego oczekujemy po Genewie!

Powiem przedewszystkiem, czegobym tam mieć nie chciał.

Otóż nie chciałbym tam mieć lamentu. Byłoby błędem nie do darowania, gdyby poszczególni referenci popadali w gorący płacz i próbowali swoimi opisami położenia Żydów w różnych krajach doprowadzić niejako świat ludzki do — łez. Ludzkość już nie ma łez. Ten słony i gorzkawy płyn został, zdaje się, na polach bitew, lub w ponurych domostwach, gdzie opłakiwano dziesięć miljonów poległych synów, braci, mężów, ojców. Odkąd wdowy i sieroty i nieszczęśliwe matki i siostry swoje łzy wypłakały, zabrakło już tego płynu na świecie. A jak jeszcze gdzieś słyszycie jęki lub widzicie skrzywione twarze jakby do płaczu, wiedzcie, że to fałszywe. Nasza dyplomacja nauczyła się udawać płacz. Od tego czasu jest ludzka łza — zanieczyszczona. Nie wzruszajmyż świata. On znosi już wszystko i nie wzrusza się. Unikajmy tedy zbytniej liryki.

A tak samo unikajmy przesady. Jest niewątpliwie bardzo źle, ale żydostwo nie stoi nad przepaścią. Ono nigdy nie było tak pełne życia i ochoty do życia, jak teraz. Ono walczy o swój byt — bohatersko, wytrwale. Nie przesadzajmyż w opisach naszej niedoli.

A jeszcze jednej rzeczy unikajmy: kłótni! Właśnie ze strony reprezentacji z Polski grozi takie smutne przedstawienie. Jakoś nasza kochana Warszawka na wszystkich jej frontach szykuje się do rozpraw w pełnem rampowem oświetleniu genewskiego zebrania. W takich wypadkach zwykle mówię: kłócić się w Warszawie jest taniej, niż w Genewie. Zawsze tam trzeba się kłócić na szwajcarskie franki, a w domu tylko na złote... Obawiam się, że będą próbować z różnych stron dochodzić swoich praw właśnie w Genewie. A toby nas do reszty skompromitowało.

A co powinna przynieść konferencja genewska?

Ona powinna przynieść przynajmniej rzetelną próbę zwartego złączenia chociaż tych grup, które tam będą zastąpione. Jeśli się wyłoni komisję, której zadaniem będzie zastanawiać się nad dalszemi krokami i przygotować dalsze przedsięwzięcia, to trzeba będzie baczyć na to, ażeby wszyscy chętni do współpracy byli do niej dopuszczeni.

Oczywista — rzeczą zgoła odrębną jest projekt prof. Tedeschi'ego co do utworzenia międzynarodowego aeropagu przeciw antysemityzmowi. Ma się wrażenie, że rząd włoski sprzyja temu projektowi. Gdyby Anglja i Francja również go zaaprobowały, toby się istotnie dało uzyskać pewnego rodzaju międzynarodowy trybunał, któryby wydawał potępiające wyroki na barbarzyństwo antysemityzmu. Choćby to nie działało bezpośrednio, ale siłę moralną i zaporę moralną toby stworzyło. Ten projekt oczywista powinien być dobrze i z pełną sympatją przez wszystkich uczestników rozważany.

Jakkolwiekby się ktoś zapatrywał na sam projekt zwołania tej konferencji, teraz, kiedy doszła do skutku, kiedy musiała dojść do skutku, musi być naszem najgorętszem uczuciem, ażeby ona dała maximum korzyści, jakie tylko dać może. Niechby konferencja genewska choćby znalazła jakieś mocne słowo pokrzepiające dla nieszczęśliwego narodu, który z nędzy, biedy i krzywdy, jakie się znachodzą na świecie, bierze podwójną miarę, jakby był synem pierworodnym, a z dobrego dostaje zaledwie marny ochłap, jakby był pasierbem rodu ludzkiego...



## Zapowiedź wywiadu marsz. Piłsudskiego

Warszawa 12. 8. „Gazeta Polska" zapowiada na niedzielę wywiad marsz. Piłsudskiego o zagadnieniach państwowych. Narazie nie wiadomo jeszcze, czy wywiad ten będzie jedynym czy też da początek nowej serji oświadczeń marsz. Piłsudskiego. Zdaje się, że wywiad zainicjuje nowy sezon w życiu politycznem.

## Nowy dyrektor warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej

Warszawa 12. 8. PAT. W dniu dzisiejszym w zastępstwie p. ministra przemysłu i handlu i w myśl jego decyzji podsekretarz stanu dr. Franciszek Doleżal mianował p. Józefa Jakubowskiego dyrektorem Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie.

## Zwyżka cen w Łodzi

Łódź 12. 8. PAT. W związku ze zwyżką ceny surowej bawełny wszystkie łódzkie większe fabryki bawełny podwyższyły ceny swoich towarów w granicach od 5 do 10 proc.

## Groźny pożar w Łodzi

Łódź. 12. 8. PAT. Dziś nad ranem straż ogniowa została zaalarmowana meldunkiem o groźnym pożarze, który wybuchł o godz. 4 w przędzalni Tykocinera, pracującej obecnie na 3 zmiany. Robotnik, przechodzący z belą towaru, zaczepił o lampę elektryczną, powodując w ten sposób krótkie spięcie. **Po chwili w składzie odpadków wybuchł pożar, który rozszerzył się z gwałtowną szybkością. Dzięki** sprężystej akcji straży, która przybyła w liczbie kilku oddziałów, **po upływie 2 godzin pożar stłumiono.** Straty są bardzo poważne i wynoszą około **400.000 zł. Fabryka była ubezpieczona na 20.000 dolarów.**

# Przed decydującą rozmową Papen—Hitler

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Berlin** 12. 8. (Sch) Kanclerz v. Papen przyjął dziś powierników Hitlera Roehma i hr. Helldorfa, celem przygotowania jutrzejszej konferencji z Hitlerem.

## Centrum nadal na straży konstytucji

**Berlin.** 12. 8. PAT. Organ Brueninga „Germania" podaje następujące informacje, dotyczące stanowiska centrum w obecnej sytuacji wewnętrzno-społecznej, sprecyzowanego przez obu przedstawicieli tego stronnictwa Joosa i Bolza na wczorajszej konferencji z kanclerzem Papenem. Centrum musi żądać przyjęcia całkowitej odpowiedzialności przez stronnictwa, uczestniczące w rządzie. W ramach tych chodzi przedewszystkiem o otwarte przyjęcie współodpowiedzialności przez narodowych socjalistów. Samo przez się rozumie się że **zagwarantowane musi być ścisłe przestrzeganie metod i dróg konstytucyjnych i że nowy rząd prowadzić musi lojalną współpracę z parlamentem. Wszystkie inne wyjścia wiodą nieuchronnie na bezdroża i kończą się eksperymentami, których po godzić już nie można z konstytucją.**

Zgodne z tem stanowisko partja centrowa zajmuje również wobec zarządzeń, podjętych przeciwko byłemu rządowi pruskiemu i w konsekwencji tego odrzucić musi nawet pośrednią odpowiedzialność za nie.

Już z powyższego stanowiska wynika, że dalsze **istnienie obecnego rządu Rzeszy jest niemożliwe. Gabinetowi temu bowiem brak jest podstaw i warunków do opartej na zaufaniu organizacyjnej pracy.** Partja centrowa ustosunkuje się pozytywnie wobec każdego rozwiązania, które — z wykluczeniem wszelkiej dyktatury partyjnej — obejmować będzie dwie główne zasady: **Jawnej odpowiedzialności i zgodne go z konstytucją postępowania.**

## Walki w Berlinie

Berlin 2. 8. PAT. Wczoraj w dzielnicy północnej grupa komunistów dokonała napadu na mieszkanie narodowego socjalisty. Napadnięty broniąc się, ranił z rewolweru hitlerowca. W międzyczasie jeden z hitlerowców został raniony na ulicy przez komunistę pchnięciem sztyletu.

* * *

Berlin 12 8. PAT. W miejscowości Gross Strelitz niewykryci sprawcy ostrzeliwali budynek urzędu skarbowego.

## Pierwszy sąd doraźny

**Berlin,** 12. 8. PAT. Biuro Wolffa komunikuje: Aresztowani w Potempie w związku z zamordowaniem przez szturmowców robotnika Pietczaka, zostali zatrzymani w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego, a akta sprawy przekazano prokuratorowi. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w sobotę, lub z początkiem przyszłego tygodnia.

## Stracenie mordercy

**Berlin,** 12. 8. (Sch). Na dziedzińcu więzienia w Sztutgarcie stracony dziś został 30-letni szofer Lachenmaier, który w dniu 22 lutego 1931 r. zamordował i obrabował kupca Steinera.

# Doniosłe konsekwencje wyroku haskiego w sprawie Kłajpedy

## Zaostrzenie stosunków niemiecko-litewskich. — Możliwość zmian w rządzie litewskim

Królewiec 12 8. PAT. Zwycięstwo Litwy w konflikcie kłajpedzkim wywołało we wschodnio-pruskich kołach politycznych przygnębiające wrażenie. **Tutejsze sfery polityczne przewidują, że obecnie polityka Litwy w stosunku do Kłajpedy dozna zaostrzenia. Zdaniem prasy należy się liczyć z możliwością powołania b. gubernatora Merkisa na stanowisko ministra spraw zagranicznych Litwy, względnie na stanowisko premjera. Za rzecz prawie pewną uważają dymisję ministra Zauniusa, który w konflikcie kłajpedzkim zajął stanowisko zbyt przychylne dla Niemców i przez pewien czas miał przewagę nad Merkisem, zmuszając go do ustąpienia nazajutrz po niepomyślnym wyniku wyborów w Kłajpedzie Dają się następnie słyszeć głosy, że wyrok haski da początek nowej erze w całokształcie polityki na wschodzie Europy. Stosunki niemiecko-litewskie doznają dalszego pogorszenia, do czego przyczyni się też wzrost wpływów nacjonalistycznych w polityce zagranicznej Niemiec która otwarcie głosi postulat rewindykacji Kłajpedy.**

# Anglja wycofuje swe wojska z Egiptu

**Londyn.** 12. 8. (L) „Dailly Express" przynosi dziś w formie sensacyjnej wiadomość, wedle której **w najbliższym czasie ma być zawarty układ angielsko-egipski, przewidujący m. in. zawarcie sojuszu między Anglją a Egiptem, ewakuację wojsk angielskich z Egiptu, wstąpienie Egiptu do Ligi Narodów, mianowanie ambasadora angielskiego w Kairze i ambasadora egipskiego w Londynie, przyznanie Egiptowi prawa uczestniczenia w Sudanie małego garnizonu, oddanie kanału sueskiego pod ochronę Egiptu, przyznanie Egiptowi pożyczki wzamian za koncesje w kanale sueskim.** Wojska angielskie miałyby być wycofane z Kairu, Aleksandrji Abukiru **Jedynie w strefie kanału sueskiego miałyby pozostać mniejsze angielskie siły zbrojne.** Dziennik dowiaduje się, że w październiku wyjedzie premjer egipski do Londynu gdzie przyjedzie również Wysoki Komisarz angielski w Egipcie, celem doprowadzenia układu do skutku.

## Rokowania w Ottawie

Ottawa 12. 8. PAT. Według doniesień Reutera rokowania pomiędzy przedstawicielami Anglji i Kanady prowadzone są w tempie przyspieszonem i przechodzą w przyjaznej atmosferze. Natomiast rokowania z przedstawicielami wolnego państwa irlandzkiego dotychczas jeszcze się nie rozpoczęły.

## Irlandja nie płaci

**Londyn** 12. 8. PAT. Spłaty dla rządu angielskiego, których uskutecznienia odmówił rząd irlandzki, sięgają od chwili wybuchu zatargu angielsko-irlandzkiego aż do chwili obecnej sumy 1.761.000 f. szt., z czego 1.213.000 przypada **na raty z tytułu reformy rolnej.**



## Eksport żyta do Holandji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 1[illegible]. 8. (Sin) Państwowe Zakłady Zbożowe dokonały pierwszej transakcji zagranicznej. Sprzedano mianowicie pewną ilość żyta do Holandji po cenie 3.75 g. hol. za kwintal.

## Klęska rdzy a zasiewy

Warszawa 12. 8. (Sin) Wiceminister rolnictwa p. Karwat oświadczył w wywiadzie, że rdza zbożowa nie spowoduje trudności w zasiewach.

## Śmierć w trybach maszyny

Nowy Targ 12. 8. PAT. Onegdaj około godziny 17-tej z tartaku Andrzeja Rataja w Kacwinie przeszła pod gonciarnię w celu wygarnięcia trocin Elżbieta Wawrzonek (lat 39) z Kacwina. W tym momencie noże maszyny pochwyciły ją za włosy i pociągnęły do środka. Ofiara wypadku poniosła śmierć na miejscu. Dochodzenia ustaliły, że winę ponosi właściciel tartaku, gdyż nie zabezpieczył należycie maszyny.

## Stłumiona akcja wywrotowo-bandycka na Wołyniu

Warszawa 12. 8. PAT. W powiecie Kamień Koszyrski pojawiły się grupy bandyckie, złożone z miejscowego elementu przestępczego, które dokonały kilku napadów rabunkowych. **Miejscowe organizacje wywrotowe usiłowały działalność bandyckich elementów ująć pod swe kierownictwo i nadać im charakter ruchu masowego. Te zamierzenia zostały w zarodku sparaliżowane. Energiczna akcja organów bezpieczeństwa doprowadziła do zlikwidowania istniejących grupek bandyckich i ujęcia 24 osób, które oddano w ręce władz prokuratorskich. Do likwidacji band przyczyniła się walnie miejscowa ludność, która wydała przestępców w ręce władz.**

## Walka z bandytami

Mielec 12. 8. PAT. Nocy ubiegłej około godz. 1-ej dwu nieznanych osobników, zaopatrzonych w broń palną, włamało się przez okno do budynku administracyjnego obszaru dworskiego hr. Ledóchowskiego w Przybyszu. Po przeszukaniu lokalu, w którym znajdowała się kasa ogniotrwała, bandyci weszli do pokoju, w którym znajdował się kasjer, Jan Domka. Gdy Domka przebudzony usiłował pochwycić leżący na stole rewolwer, jeden z bandytów rzucił w niego łomem żelaznym, raniąc go lekko. Domka nie tracąc przytomności pochwycił rewolwer i oddał w kierunku bandytów dwa strzały. Bandyci odpowiedzieli również strzałami, poczem zbiegli. Dochodzenia w toku

## Pożar papierni w Zakopanem

Nowy Targ 12. 8. PAT. W Zakopanem pożar zniszczył częściowo fabrykę papieru Fundacji Kórnickiej wyrządzając szkodę na około 10.000 zł. Przyczyną pożaru było zapalenie się tektury, nagromadzonej w suszarni, przez **nadmierne ogrzanie.**

NA MARGINESIE.

# Hitler, masoni, Żydzi i — endecja

Prasa endecka znalazła obecnie nowego konika. Plotki o masonach już się wszystkim przejadły tak dalece, że p. Cat ze „Słowa" wileńsk. pozwolił sobie w artykule zatytułowanym „Żydzi, endecy i masoni" na złośliwe skojarzenie masonów nietylko ze Żydami, ale i z endekami. P. Catowi chodzi w tym artykule o to, by Polska zbytnio nie entuzjazmowała się następstwami polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Takim szkodliwym złudzeniom ulegają przedewszystkiem Żydzi, którzy — jak pisze p. Cat — są „narodem niepomiernie od nas inteligentniejszym, tak mnie przynajmniej zapewniają młodzi moi znajomi, akademicy i zwolennicy „numerus clausus", ale Żydzi są jednocześnie narodem nerwowym, ulegającym fantazjom, a stąd to co im się chce, uważają za możliwe do realizacji". Ponieważ więc Żydzi chcą handlu ze Sowietami, przeto uważają to swoje marzenie już za rzeczywistość, która niestety nigdy się nie spełni i należeć będzie do gatunku marzeń nieziszczalnych. Nietylko Żydzi, ale i masoni związani z kołami przemysłowemi, ponieważ masonerja jest właściwie kwadransem duszy", na który sobie pozwalają przemysłowcy, różni Niemcy i Żydzi, też rozczulają się możliwościami ekonomicznemi paktu ze Sowietami. Trzecim partnerem są endecy, którzy są gorącymi entuzjastami tego paktu. P. Cat, który te wszystkie bzdury o masonach traktuje humorystycznie, powiada złośliwie, że gdyby był endekiem, toby napisał, że p. Dmowski i wszyscy publicyści endeccy to poprostu ludzie przekupieni przez Żydów i masonów.

Pozostawmy jednak na uboczu artykuł p. Cata chociażby tylko dlatego, że jest pierwszym ze serji artykułów, a trzeba wyczekiwać dalszych, by wyrobić sobie zdanie o ich całości, a wróćmy do punktu wyjścia naszego marginesu. A więc plotki o masonach doszczętnie już spłowiały i stanowią tylko odskocznię do humorystyki publicznej. Ale endecja nie jest w kłopocie, bo wynalazła sobie w tej chwili drugiego konika, którego znowu zagalopuje wnet na śmierć. Jedną rzeczą może publicystyka endecka naprawdę nam imponować, a jest nią niewyczerpana wprost fantazja w produkowaniu i w karmieniu opinji swych czytelników wciąż nowemi fikcjami. Ostatnio przedmiotem zainteresowań endeckich stał się Hitler. Nikt nim w Europie się nie zachwyca, a wszyscy się raczej dziwią, że ten mały człowieczek zdołał stać się bożyszczem dużego odłamu społeczeństwa niemieckiego. Ten, kto czytał jego autobiografję p. t. „Mein Kampf", grube tomisko wypełnione po większej części sieczką frazesów, pozbawionych zupełnie tej esencji wielkiej twórczości, pyta się pełen zdziwienia, w jaki sposób stać się mogło, że człowiek o intelekcie feldvebla mógł się stać preceptorem Germanji. Ale Hitler jest antysemitą i szczerze nienawidzi Żydów. To endekom wystarcza, by kornie zginali swe kolana przed Hitlerem. a ostatnio sam mag endecji p. Dmowski poświęcił w prasie endeckiej temu „wielkiemu Niemcowi" aż szereg artykułów, rozsadzanych czkawką entuzjazmu.

My się tym zachwytom wcale nie dziwimy, bo tak endecję jak i hitleryzm uważamy za produkty Europy powojennej, niezdolnej do zrozumienia nowej rzeczywistości życia i zadawalającej się dlatego napęczniałemi reakcjami dawnego resentymentu. Ale na marginesie tego powinowactwa duchowego chcielibyśmy kilka poczynić uwag. Ostatnio endecja wystąpiła z nową fikcją, polegającą na tem, że Żydzi chcą do walki z hitleryzmem wysunąć Polskę. Rozumie się samo przez się, że endecji wtóruje nasz przyjemniaczek krakowski tj. dzielny „Kurjerek", w którego redakcji nie wie prawica, co czyni lewica. Napozór jest ten organ „pałacu pracy" pismem sanacyjnem, ale de facto jest pismem endeckiem. Nie dziwota więc, że znalazło się jakieś niemowlę redakcyjne „Kurjerka", które przed kilku dniami uznało za stosowne wybeczeć swoje uwagi o rzekomej powściągliwości żydowskiej wobec Hitlera. Podczas, gdy prasa żydostwa międzynarodowego wyolbrzymiała swego czasu jakąś kłótnię chłopów polskich w małem miasteczku polskiem z kupcami żydowskimi do rozmiarów pogromów, to teraz, gdy w Niemczech pogromy żydowskie są naprawdę na porządku dziennym, prasa żydowska milczy — beczy niemowlę z „Kurjerka", powtarzając za macierzą endecką pacierz wielce kłamliwy. Są to brednie, nad któremi można śmiało przejść do porządku dziennego.

Co w prasie endeckiej przedewszystkiem uderza, to chęć wyraźna sfałszowania sytuacji. Pomówmy zupełnie chłodno i na trzeźwo: żadnej nie ulega wątpliwości, że hitleryzm jest większem niebezpieczeństwem dla Polski, niż dla żydowstwa. Żydów w Niemczech jest niecałe pół miljona. Na wypadek dojścia do władzy Hitlera, Żydzi bogaci unikną niebezpieczeństwa konfiskaty swych majątków. Skrupi się więc zwycięstwo hitlerowców na masach biednych Żydów, którzy zagranicę uciec nie mogą. Zresztą można pocieszyć się jeszcze tem, że to niebezpieczeństwo nie będzie tak groźne, ponieważ część tych Żydów mieszka w krajach południowo niemieckich, które jak wiadomo, z pod dyktatury Hitlera się wyłamały.

Jakkolwiek więc żydowstwo niemieckie pełne lęku spogląda w przyszłość, hitleryzm w ścisłem znaczeniu dla żydowstwa nie oznacza wcale jeszcze katastrofy. W każdym razie powinno się raz wreszcie przestać traktować żydowstwo jako masę niezróżniczkowaną. Żydzi bogaci i asymilanci w Niemczech osiadli szukają drogi do bezpośredniego porozumienia się ze samym Hitlerem. Świadczy o tem artykuł Dra Maxa Naumanna członka zarządu „Związku niemiecko-narodowych Żydów" ogłoszony w „Deutsche Allgemeine Zeitung". Artykuł ten, który tak mocno zaniepokoił endeków. jest tylko wyrazem opinji pewnego odłamu Żydów niemieckich, który my wszędzie nazywamy uszczypliwie „jahudim", a bynajmniej nie należy zwalić odpowiedzialności za ten artykuł na całe żydowstwo niemieckie.

Dla Polski jest hitleryzm niebezpieczeństwem znacznie groźniejszem, oznacza bowiem wojnę o Pomorze, Gdańsk, korytarz i Śląsk. Niedarmo senat gdański schronił się pod skrzydła opiekuńcze hitleryzmu, niedarmo pospieszyli się ludzie odpowiedzialni za losy Rzeczypospolitej polskiej do zawarcia paktu nieagresji z Rosją sowiecką, nie zważając nawet na gniew naszego dotychczasowego sojusznika rumuńskiego. Święto morza polskiego było właśnie manifestacją Polski, było ostrzeżeniem pod adresem zaborczych instynktów hitlerowskich, że Polska dobrowolnie ani piędzi ziemi na swych kresach zachodnich nie ustąpi.

Tak się więc przedstawia sytuacja na chłodno. A prasa endecka, zamiast dać nam taką trzeźwą analizę nowej sytuacji międzynarodowej, która wytworzyć się może po dojściu do władzy hitlerowców, popadła tylko w histerję. Przypuśćmy, że zaistniała solidarność interesów między Polską a „żydowstwem międzynarodowem", że użyjemy frazeologji endeckiej — to czyż nie należałoby raczej z takiej zbieżności interesów skorzystać dla polskiej racji stanu? Okazuje się jednakowoż jeszcze raz, że endecja chociaż tak zachwala swoją trzeźwość i zdolność orjentacji, umie tyl ko reagować jak rozhitleryzowana stara panna.

**(—sl).**

---

— **BNEJ SJON.** Stradom 15, I. p. of. Zebranie uczestników wycieczki w Beskidy dziś w sobotę o godz. 8 pop.



## Ile razy trzeba się powiesić by ostatecznie stracić posadę?

Przed jednym z berlińskich sądów pracy toczył się onegdaj niezwykle interesujący proces, którego tło jest następujące:

Pewien kierownik filji jakiegoś berlińskiego sklepu tytoniowego miał już dość tego świata i dlatego postanowił się — powiesić. Nie namyślając się długo, przywiązał sznur do szafy z towarami, a następnie zarzucił ten sznur na swą szyję, Spieszył się widocznie jednakowoż zbyt mocno z odebraniem sobie życia i dlatego zapomniał zamknąć drzwi. Po kilku minutach weszli kupujący do sklepu, odcięli wiszącego kierownika filji i uratowali mu życie. Zatelefonowano do szefa, który natychmiast przyjechał i stande pede dał dymisję niedoszłemu kandydatowi do samobójstwa.

Samobójca, który nagle został życiu przywrócony, znalazł się na bruku. By żyć, trzeba mieć jednakowoż pieniądze, i dlatego nie dziwimy się wcale, że nawet człowiek, któremu życie zbrzydło, stara się o pieniądze, Doszło do procesu, albowiem wyrzucony na bruk urzędnik zażądał, by mu szef wypłacił za 6 miesięcy, ponieważ w myśl umowy można mu było wypowiedzieć w terminie 6-cio miesięcznym.

Chlebodawca natomiast domagał się odrzucenia skargi, ponieważ wieszanie się podczas pracy nie tylko nie należy do obowiązków pracobiorcy, ale nawet wyraźnie im się sprzeciwia. Sąd stanął jednakowoż na stanowisku, że chlebodawca nie ma prawa na podstawie tylko jednej próby samobójczej wyrzucić swego urzędnika be wypowiedzenia na bruk. Po pierwszej próbie powinien był chlebodawca ostrzec swego urzędnika, że na wypadek powtórzenia się tego eksperymentu wyleci z posady. Gdyby się mimo tego ostrzeżenia drugi raz się powiesił, wtenczas mógłby być wydalony z posady bezwarunkowo i bezapelacyjnie.

---

## KOMUNIKATY

— **KRZESZOWICE.** W związku z obecną alija, urządza Komitet imprezowy Ezry Chal. w Krzeszowicach przy pomocy tut. org. sjońskiej, Wiza i Młodzieży w niedzielę dn. 14 bm. o godz. 3 popoł. wielką zabawę ogrodową na „Lipinówce" w Czernej. Współpracują również Kom. Lok. Ezry w Chrzanowie i Oświęcimiu. Ze względu na cel, zajmujący program i szereg atrakcyj przybędzie dużo osób z okolic. Dziś o g. 3 pop. posiedzenie Komitetu imprezowego w lokalu p. M. Goldbergera z udziałem delegatów z Krakowa.

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** W związku z festynem na „Lipinówce" w Czernej obok Krzeszowic na rzecz Ezry Chalucowej, Komitet Lokalny Ezry Chal. w Krakowie urządza wycieczkę w niedzielę dnia 14 bm. do Czernej. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Ezry, Stradom 15 tel. 108-84 lub 118-24.

— **„MENORAH"** (Starowiślna 68, III p.) Dziś w sobotę o godz. 3-ej odbędzie się Akademja żałobna ku czci poległych bohaterów palestyńskich. Goście mile widziani.

— **„PRZYSZŁOŚĆ HEATID".** Odjazd II. grupy uczestników wycieczki w Pieniny nastąpi dziś z dworca głównego o godz. 23'30.

— **S. K. S. R. „KFIREJ EMUNA".** Dziś w sobotę mesiba o godz. 3-ciej.

— **ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁOŚN. KRAJOZNAWSTWA** urządza w niedzielę 14 bm. całodzienną wycieczkę do Tyńca. Zbiórka przy moście Dębnickim o godz. 8 rano. Dyżury wakacyjne odbywają się we czwartki 19—20 w lokalu Koła ul. Gołębia 2 m. 9.

— **KOLONJA WAKACYJNA „OGNISKA" W PORONINIE.** Wyjazd podturnusu sierpniowego na kolonję w Poroninie 16 bm. godz. 10'05 z dworca głównego. Zbiórka o godz. 8'30 w poczekalni II. kl. na dworcu głównym. W godzinach urzędowych (niedziela od 13—13'30, poniedziałek od 7—8 wiecz) złożyć należy w Sekretarjacie Stowarzyszenia przy ul. Przemyskiej l. 3 opłatę za przejazd. Obowiązuje **75 proc. zniżka osobowa i bagażowa.**

# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Brata brat...

Znane jest powiedzenie conferenciera teatrzyku „Banda“ p. Jarossy'ego o braciach Kiepura. Jakoże słynny tenor p. Jan Kiepura nie może ponosić odpowiedzialności za występy swego brata, wobec czego zmusił swego brata do zmiany imienia na Ladis. Nieraz bracia płatają sobie nawzajem figle. Mogą doskonale żyć ze sobą, a jednak mimowoli szkodzą sobie. Szkodzą swemi wystąpieniami, poglądami i artykułami.

Nie wiemy, czy p. Stanisław Grabski żyje obecnie dobrze ze swym bratem p. Władysławem Grabskim. Bo gdyby żył w zgodzie z nim, musiałby się ostatnio mocno pokłócić ze swym braciszkiem. P. Stanisław Grabski bowiem ruszył aż w kilku artykułach przeciw rodzonemu dziecku p. Władysława Grabskiego — podatkowi przemysłowemu. Rodzone dziecko p. Władysława Grabskiego powinno być dla p. Stanisława — bratankiem. Pan Stanisław Grabski powinien być dlań — wujaszkiem. A jednak...

W „Kurjerze Lwowskim“ z dnia 5 bm. pisze p. St. Grabski:

> **„Jest to podatek choć najwydatniejszy — jednocześnie jednak najszkodliwszy dla naszego postępu gospodarczego.** I im wcześniej usunie się jego szkodliwe działanie — tem będzie lepiej nietylko dla życia ekonomicznego lecz i dla naszej skarbowości.
>
> **Dopóki w miarę silniejszego naciskania** śruby podatkowej rosły wpływy do kas skarbowych — w ministerstwie skarbu wszyscy byli przekonani, że narzekania na nadmierny ciężar podatków wypływają tylko z sobkostwa podatników. Mówiło się tam stale: jak ich przycisnąć — to płacą: widocznie więc mają z czego płacić!
>
> Zapominano przytem, że zagrożony rujnującą licytacją podatnik zapłaci podatek przewyższający nawet cały jego czysty dochód, uszczupli swój kapitał obrotowy, jeśli tylko zdoła wydobyć niezbędne na to pieniądze choćby lichwiarską pożyczką.
>
> Zapomniano, że rabunkowym jest podatek, który zabiera cały czysty dochód pozostający po opłaceniu kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa, amortyzacji kapitału i utrzymania rodziny właściciela. Bo w obecnym kapitalistycznym ustroju — przedsiębiorstwa nie zwiększające swych kapitałów — giną w walce konkurencyjnej“.

Takiej reprymendy nie spodziewał się pewnie p. Władysław Grabski od swego rodzonego brata. Wprawdzie nie jest nam wiadomem, czy p. Stanisław Grabski występuje przeciwko podatkowi przemysłowemu naprawdę w imię interesów gospodarczych, czy też atakując podatek przemysłowy pragnie przy tej sposobności upiec swą pieczeń polityczną, ale — fakt jest faktem. Szkoda jedynie, że p. Stanisław Grabski nie użył tych argumentów, któremi teraz tak bez zająknienia szermuje w r. 1925, podczas uchwalania ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Może wówczas udałoby się wielkiemu autorytetowi jego i wpływowi na brata (co rodzina to rodzina!) wstrzymać uchwalenie ustawy o podatku przemysłowym, który obecnie — według szlachetnej opinji pana Stanisława winien być — zniesiony. Pan profesor Stanisław Grabski jest bowiem radykałem. „Jednym z koniecznych warunków poprawy gospodarczej jest zniesienie podatku obrotowego. Powtarzam, zniesienie, — nie obniżka“. Nie wystarcza mu zatem obniżka tego podatku, ale poprostu zniesienie. Postulat niespotykany dzisiaj nawet w sferach przemysłowo-handlowych, które byłyby szczęśliwe, gdyby rząd zdecydował się bodaj przeprowadzić rychłą reformę podatku przemysłowego, pod znakiem wydatniejszej redukcji.

Polityka zest sztuką przewidywania wypadków. Polityka ekonomiczna musi się na tej sztuce opierać w jeszcze większym stopniu, a cóż dopiero polityka skarbowa! Przecież p. profesor Stanisław Grabski mógł poprostu przewidzieć w r. 1925, kiedy był ministrem w gabinecie swego brata Władysława, że podatek przemysłowy „jest najszkodliwszy dla naszego postępu gospodarczego“. Wystarczyło jedynie przekonanie swego braciszka o tych mądrych rzeczach, a braciszek Władysław Grabski, przeprowadzający wówczas wielkie dzieło stabilizacji waluty polskiej doczekałby się może szczytnej wzmianki w historji polskiej. Tymczasem — historja będzie łączyła nazwisko p. Grabskiego z „wozem Grabskiego“ z faktem zrujnowania kwitnącego ongiś w Polsce handlu, pauperyzacji dużej części społeczeństwa i tego zniszczenia gospodarczego, które p. Władysław Grabski chce każdemu przypisać, tylko nie — sobie. Niechby familja Grabskich przeczytała sobie przemówienia posłów żydowskich w sejmie, podczas debaty nad ustawą o podatku przemysłowym, a znajdzie w tych przemówieniach kropka w kropkę odbicie swych własnych obecnych poglądów. Nie jest sztuką z miną „augura ex eventu“ psioczyć obecnie na ruinę gospodarczą społeczeństwa w wyniku działania podatku przemysłowego, skoro się jest współtwórcą tego podatku. „Mądry Grabski po szkodzie“...

Panie Stanisławie Grabski! Wyciągnij pan z pożółkłych foljantów stenograficznych protokołów posiedzeń naszych ciał ustawodawczych przemówienia posłów żydowskich o szkodliwości podatku przemysłowego dla naszego życia gospodarczego, porównaj pan przepowiednie z tych lat z obecnym stanem gospodarczym kraju, a nie czyń pan porównań obecnego stanu gospodarki krajowej ze swemi dzisiejszemi poglądami. Zobaczy pan, że te stare, pożółkłe foljanty ...chną powiewem, który pan uważa obecnie za całkiem świeży...

Ha! Trudno. (Ł) — obóz Wielkiej Polski nie ma szczęścia do ekonomistów. **Vir.**

## KRONIKA KRAJOWA

### Druga transza pożyczki niepotrzebna...

Na odbytem w Paryżu posiedzeniu Rady zarządzającej francusko-polskiego konsorcjum, budującego kolej Śląsk—Gdynia, przedłożono sprawozdanie z obecnego stanu robót na tej linji. Ze sprawozdania tego wynika, że przewidziany na b. r. tak zwany zredukowany program robót będzie w całości wykonany. Francusko-polskie konsorcjum rozporządza jeszcze gotówką 100 miljonów franków, która ma wystarczyć na sfinansowanie tegorocznego programu robót. Na posiedzeniu paryskiem wyrażono ze strony francuskiej przekonanie, że wpłata drugiej transzy pożyczki na budowę linji w sumie 300 milj. fr. nie jest w tej chwili potrzebna(?) i że może być aktualną najwcześniej z końcem b. r.

### Pierwsze kina w miastach zwolnione od podatków

Projekt rozporządzenia wykonawczego do jednolitego tekstu ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, przewiduje ulgi podatkowe dla kinematografów, które powstaną w miastach, nie posiadających dotychczas kin.

W każdem mieście, pierwszy nowopowstały kinematograf zwolniony będzie od podatku komunalnego na okres dwóch lat.

### Egzaminy dla drogistów

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, na podstawie którego, celem ułatwienia praktykantom drogistowskim uzyskania świadectwa drogisty, egzaminy na stopień drogisty odbywać się będą nie jak dotychczas w komisji egzaminacyjnej w Warszawie, lecz we wszystkich urzędach wojewódzkich.

Egzaminy przeprowadzać będą inspektorzy farmaceutyczni, do wydawania świadectw zaś o uzyskaniu stopnia drogisty upoważnieni są wojewodowie, zamiast nie istniejącej rady lekarskiej, powołanej na podstawie ustawy do wydawania tego rodzaju świadectw.

### Mieszanki spirytusowe

W związku ze sprawą rozszerzenia zużycia spirytusu do celów napędowych, powstał obecnie projekt utworzenia specjalnej organizacji, która objęłaby sprzedaż mieszanek spirytusowych na całym rynku wewnętrznym. Sprawa ta była przedmiotem konferencji, która obradowała w tych dniach w Min. Roln. i Ref. Roln. z udziałem przedstawicieli zainteresowanych organizacyj rolniczych i związków gorzelniczych. Na konferencji tej omówiono zasadniczo cały szereg zagadnień, wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o nowelizacji ustawy o monopolu spirytusowym w kierunku wprowadzenia przymusu dodawania spirytusu do płynnych materjałów napędowych.

W obradach ustalono ogólną ilość spirytusu, jaka ma być zużyta na mieszanki w pierwszym etapie wprowadzenia wymienionego rozporządzenia w życie, na mniej więcej 6 milj. litrów. Wyłonił się przytem projekt utworzenia specjalnej organizacji dla sprzedaży mieszanek benzynowo-spirytusowych w całym kraju. Zadaniem tej organizacji byłoby między in. zorganizowanie sieci stacyj na wzór istniejących już stacyj benzynowych itd.

W czasie najbliższym zagadnienie to stanie się tematem obrad konferencji międzyministerjalnej, która będzie miała na celu opracowanie konkretnego projektu takiej organizacji.

Do sprawy tej powrócimy po zaznajomieniu się z szczegółami projektu, tymczasem jednak przestrzegamy przed wprowadzeniem przymusu domieszki spirytusu do benzyny, albowiem przymus ten spowoduje jedynie zwyżkę cen środków napędowych, a rolnictwu żadnego pożytku nie przyniesie.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### Miejsca na giełdzie nowojorskiej drożeją

W związku z dużem ożywieniem na giełdzie nowojorskiej, jakie zaznaczyło się w sierpniu r. b., ceny miejsc na giełdzie znacznie podro-

zały. W dniu 6 bm. sprzedano miejsce na nowojorskiej giełdzie pieniężnej za 120 tysięcy dolarów, podczas gdy jeszcze 26 ilpca r. b. zapłacono tylko 90,000 dolarów. Osiągnięta ostatnio cena jest najwyższa od marca rb.

## Polskie pierze do Stanów Zjednoczonych

W tych dniach zawarta została pierwsza tranzakcja na wywóz pierza i puchu z Polski do Stanów Zjednoczonych. Tranzakcja dała pomyślne wyniki finansowe i otworzyła polskim eksporterom drogę no dalszych większych tranzakcyj.

## Rynek finlandzki interesuje się polskiemi konserwami

W ostatnich dniach dało się zauważyć na rynku finlandzkim dość poważne zainteresowanie importem konserw owocowych i warzywnych z Polski. Bliższych informacyj w tej sprawie udziela Państwowy Instytut Eksportowy.

## Rosyjskie zapałki do Anglji, nafta do Francji

Donoszą z Londynu, że rosyjski syndykat zapałek podpisał umowę w sprawie dostawy większej partji zapałek do Anglji. Starania Sowietów o zdobycie dla swoich zapałek kolonij brytyjskich spełzły dotychczas na niczem.

Według informacyj pism paryskich, syndykat francuski z towarzystwem „Petrofina“ na czele zawarł w dniu 9 bm. kontrakt z Sowietami na dostawę 500,000 tonn ropy naftowej rocznie w okresie od 1932 do 1937 roku włącznie.

—ooo—

# W Afryce można zrobić fortunę na starych ubraniach

## Jak wyzyskuje się murzynów afrykańskich

W Londynie znajduje się centrala olbrzymiego przedsiębiorstwa, posiadającego swe filje we wszystkich prawie stolicach Europy. Dyrektorem generalnym tego przedsiębiorstwa, które prosperuje znakomicie i bez względu na kryzys robi olbrzymie obroty, jest niejaki p. Lipos Tichin, Grek z pochodzenia.

Co robi i na czem robi pieniądze przedsiębiorstwo p. Tichina?

Business mister Tichina polega na skupywaniu w całej Europie najgorszych, najbardziej zniszczonych, zrudziałych i podartych ubrań, które następnie pomysłowy Grek wysyła hurtownie do Afryki, gdzie — oblizując palce z uciechy — skupują je i ubierają się w nie murzyni.

To wszystko? Tak — i na tem właśnie zrobił olbrzymią fortunę P. Tichin, na tym to handlu starzyzną tyje przedsiębiorstwo, które zatrudnia setki urzędników i pracowników w centrali londyńskiej i. drugie setki w samej Afryce, gdzie znajdują się jego klijenci.

Najlepiej i najdokładniej ilustruje i przedstawia operacje przedsiębiorstwa sam p. Tichin.

„Sezon mody — jak się wyraża mister Lipos — znaduje się w Afryce w całej pełni w danej chwili. Wynajmujemy statki towarowe, które z towarem naszym udają się do portów afrykańskich, gdzie czekają już nasi agenci. Agenci ci docierają później do najbardziej oddalonych wiosek we wnętrzu kraju.

Ubranie europejskie nie jest dla murzyna potrzebą fizyczną. Nie chce niem osłaniać swej nagości, ale pragnie imponować swym czarnym kolegom i białym. Krój, stan ubrania mało go obchodzą; najgorsze łachy wydają mu się cudowną kreacją mody; dziury, plamy nie przerażają murzyna, sądzi on, że tak nakazuje moda. Tylko obuwie trudno zbyć w Afryce, czarni nie mogą się doń przyzwyczaić. Natomiast świetnie idą sfatygowane fraki, białe kamizelki, smokingi, letnie garnitury, pidżamy.

Handel nasz z murzynami oparty jest na wymianie. Murzyni nie mają pieniędzy, nie można otrzymać od nich zapłatę w gotówce. Ale — tak jest lepiej. Wymieniamy rozmaite łachy na kość słoniową, skóry- krokodyle, futra małpie, skóry tygrysie, lamparcie, wężów, nawet na złoto i djamenty. Przy odrobinie sprytu agent może w krótkim czasie zrobić fortunę, może zdobyć za jednym zamachem majątek wzamian za sprzedany stary płaszcz nieprzemakalny. Nabyliśmy w ten sposób całą kolekcję futer małpich z gatunku querezzas, które są bardzo wysoko cenione na rynku futrzanym. W Afryce murzyn oddaje tuzin takich skórek za — kask strażacki z błyszczącego mosiądzu. Dawniej kupowaliśmy dużo piór strusich, teraz spadły one w cenie i można je nabyć za kamizelkę naprzykład“.

Mistrz Tichin jest tak zachwycony swym businessem afrykańskim, że dziwnem i niepojętem wydaje mu się narzekanie na kryzys w Europie.

„W Afryce centralnej nie wiemy, co to kryzys. Kto ma zdrowie, ten może tu zdobyć fortunę. Dobrych interesów nie brak, trzeba tylko się schylić, by podnieść złoto!“

*INFORMATOR GOSPODARCZY.*

**„ZDOLNA, TARNÓW“:** Ustawa przemysłowa przewiduje zasadniczo obowiązek przedłożenia dowodu uzdolnienia, lub też do 15 grudnia 1932 r. zaświadczenia gminy, że petent pracował u samodzielnego majstra przez 5 lat. W myśl jednak art. 146 ust. przemysłowej może władza wojewódzka poszczególne osoby zwalniać od obowiązku wykazania dowodu uzdolnienia, jeżeli dana osoba wykaże w inny, wystarczający sposób, że posiada uzdolnienie zawodowe. Może Pani zatem wnieść podanie do Województwa i ewentualnie załączyć te dowody, o których Pani wspomina.

**P. I. ZWEIG, BOCHNIA:** Naszem zdaniem nie może Pan nic uczynić odnośnemu Zrzeszeniu. — Prawnych środków przeciw temu postępowaniu Pan nie posiada. Listownych odpowiedzi nie udzielamy. Znaczki wrzuciliśmy do puszki Z. F. N.

**„A. K. KAŃCZUGA“:** 1) Nie znamy. 2. Może Pan otrzymać paszport ulgowy o ile przedłoży Pan zaświadczenie, iż został Pan przyjęty w poczet uczniów danej uczelni zagranicznej. 3. W Bielsku istnieje państwowa szkoła przemysłowa, przy której istnieje prawdopodobnie szkoła tekstylna.

**„CZYTELNIK Z PROWINCJI 67“:** O ile nie zdoła Pan udowodnić na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych, iż wymiar podatku obrotowego przekracza faktyczny obrót Pański, a Komisja Odwoławcza wymiar ten zatwierdziła, — to nie zdoła Pan nic wskórać. Skarga do Najw. Tryb. Admin. narazi Pana naszem zdaniem jedynie na koszty.

**P. GRAJOWER, CHRZANÓW:** 1. Płaci tylko pół proc. od obrotu w myśl art. 6 p. 1 noweli do pod. przemysł. z dn. 19 grudnia 1931 r. 2. 2 proc. od obrotu. 3. Woda sodowa nie jest artykułem pierwszej potrzeby. Odpowiedzi listownych nie udzielamy. Znaczek wrzuciliśmy do puszki Ż. F. N.

**P. EISIG KL. PIWNICZNA:** Chodziło o Bank dla Galicji i Lodomerji. Bank ten został przejęty przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który waloryzuje też wkłady przedwojenne. Prosimy kart opłaconych zwrotnych nie nadsyłać.

—

**RACHELA FAJGENBERG** Przedruk wzbroniony

# Małżeństwo na dwa lata

(26) *Przekład autoryzowany RAFAELA PALEWSKIEGO*

XXV.

Mój Galileuszu!

Ukłony z mego cichego wiejskiego Grodna. Znowu jestem w starem gnieździe lat dziecinnych. Nasz dom jest stary. Jest to kąt dziecinny jeszcze z dziada pradziada. Moja babcia spędziła tu dzieciństwo. Tu stała kolebka mego ojca · tu z moimi dwoma braćmi i małą siostrzyczką ujrzeliśmy po raz pierwszy świat boży, pod tym ciemnym spleśniałym dachem gontowym.

Dwa niskie filary, podpierające nasz ganek, ściemniały i są odrapane ze starości. Karbowane ławki z obu stron wykrzywiły się, a wewnątrz pułap taki niski. Lecz w naszych pięciu pokojach jest bardzo miło. Z każdego kącika słyszę tę naiwną ludową pieśń życia przeminionych trzech pokoleń, a czyściutkie obielone ściany uspakajają mój wzburzony nastrój, ściszają się jakoś we mnie wszystkie ambicje i namiętności..

Moja mama jest wzorową gospodynią. Firanki, które wiszą u nas w salonie są starsze od jej wszystkich dzieci, a mimo to są jeszcze całe i utrzymują bielutki kolor o lazurowym odblasku. przypominając jasny błyszczący śnieg w zimowe poranki na cichych ulicach Grodna. Czyściutkie też są jej stare zacerowane serwety. Srebrne nakrycia z świątecznemi kielichami, które ma jeszcze z darów ślubnych i ustrzegła w niespokojnych latach wojny, oraz srebrna zastawa, zdobią nasz stół, jak przed laty, kiedy ojciec był jeszcze zamożnym kupcem. Babcia po dziś dzień nie przestaje opłakiwać miedzianych garnków i rondli, które Niemcy zabrali jej podczas wojny. Przyrzekli nawet zapłacić, lecz nie zapłacili. Staruszkę do tej pory to gniewa i zaledwie mię ujrzała była na progu, już się zaczęła uskarżać przede mną na krzywdę doznaną przez niemieckich wojaków, zapominając, że jeszcze przed siedmiu laty opowiedziała mi tę nowinę, kiedy bawiłam tu przed odjazdem do Paryża. Biedaczka wtedy bardzo utyskiwała na niesprawiedliwość niemiecką.

I ze mnie jest niezadowolona, że tułam się bezcelowo po świecie. Okropne czasy obecnie, powiada, dziewczęta sieją rutkę. Dziś to już żaden wstyd. Chwała Bogu, ogólne utrapienie Wy, dziesz na miasto, to zobaczysz w mieście ..... od ciebie. Każdego próżniaka trzeba ozłocić. Lecz Ty przecież byłaś trzy lata w Palestynie, a tam podobno dziewczęta ceni się na wagę złota, tembardziej takie, które potrafią pracować. Wszystkie, które tam jadą, są rozchwytywane. Czyżbyś nie mogła przez te trzy lata zrobić dobrej partji? Doprawdy, Różyczko kiedy nadejdzie kres Twej tułaczki? Głowa Twa wzbija się ku wzniosłym rzeczom, a o sobie, widać, nie masz wcale czasu kiedyś pomyśleć. Niedobrze tak, dziecino. Młode lata mijają bezpowrotnie. Twa młodsza siostra dba już więcej o siebie niż Ty!

Tak napominała mię babcia pierwszego dnia, kiedy wstałam wczesnym rankiem i wyszłam z prześcieradłem pod pachą na ulicę, aby iść się kąpać. Wszyscy w domu jeszcze spali. lecz ona sama siedziała na ganku i na szklance cerowała skarpetkę. Kiedy ją poprosiłam o odłożenie rozmowy na później, gdyż pilno mi było nad rzekę, póki słońce tak jeszcze silnie grzeje. nie ociągała się i z skarpetką w ręku odprowadziła mię tak aż do końca ulicy.

Przytem dała już upust swojej wymowie. Lecz gdy rozmowa zeszła na temat siostry, stała się ogłądniejszą. Moja sędziwa babcia jest kobietą roztropną, chciała więc podziałać na mnie swą mądrą kobiecą taktyką. Aby wzbudzić we mnie zazdrość, docięła mi najpierw, że moja najmłodsza siostra ma więcej odemnie sprytu w zwerbowaniu sobie narzeczonego. Liczy dopiero dwadzieścia cztery lata i już jest zaręczona. Zarazem zaczęła opowiadać o samolubstwie wnuczki, która nie zna umiaru w swych preten jach. Prócz tysiąca dolarów posagu, które obaj bracia przysłali z Ameryki, żąda jeszcze od nich sześćset dolarów na garderobę i mieszkanie, a tamci nie mogą sobie dać rady, gdyż i u nich się teraz nie przelewa, przyczem ojcu na utrzymanie miesięcznie muszą także przecież przysyłać. Dziś, chwała Bogu, to

# Problemy doby współczesnej,
## młodzież i potrzeba nowej generacji politycznej
## Krwawe wojny muszą być zastąpione przez wojny umysłowe
### Wywiad z Beneszem

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Dr Edward Benesz udzielił wywiadu redaktorowi znanego tygodnika francuskiego „Les Nouvelles Litéraires“, w którem wyraził swe poglądy na **kwestję rozbrojenia moralnego, w ujęciu memorjału polskiego do Ligi Narodów,** przewidującego zapobieganie szerzeniu nastrojów sprzyjających wojnie przez prasę, szkołę, kina, radjo, odczyty itp.

Dr. Benesz w wywiadzie powiedział, że wniosek w sprawie rozbrojenia moralnego jest dobry i może być uskuteczniony. „Obecnie — mówił Dr. Benesz — narody niestety wzajemnie się podjudzają, zamiast kroczyć w kierunku współpracy. Najniebezpieczniejsze w tym wypadku są **kampanje prasowe,** których pobudki są często podejrzane i które systematycznie **zmierzają do tego, aby uniemożliwione zostały dobre stosunki pomiędzy narodami.**

**Tu trzeba energicznie kroczyć, co jednak nie oznacza, jakoby miała być zagrożona wolność prasy.** Przeciwnie, informacyjna i dyskusyjna oracja nie może być naruszona. Zresztą, jestem zdania, że nie można ograniczyć wolności wpowiadania myśli. Chodzi tu tylko o usunięcie tych szkodliwych kampanij. Ponieważ każdy naród w swem ustawodawstwie pamiętał o tem, aby można było wystąpić przeciwko kłamstwom prasy, byłoby pożądanem aby tak się też stało o ile chodzi również o stosunki pomiędzy państwami. Najlepszym środkiem w tym wypadku byłoby popieranie prasy niezależnej.

**Pokojowi zresztą zagrażać się będzie zawsze.**

Sobkostwo osobiste było i będzie, i trzeba tylko tłumić najokrutniejszy przejaw tego egoizmu, wojnę. Pęd bojowy w człowieku jest głęboko zakorzeniony, tak że wyplenienie go jest bardzo utrudnione.

**Trzeba będzie uduchowić środki walki, zastąpić krwawe walki walkami duchowemi.**

Koniecznem jest, by popierany był rozwój życia międzynarodowego i w tym kierunku wychowywać należy masy i młodzież. Jest to praca nadzwyczaj trudna, bowiem wychowanie opinji publicznej postępuje nadzwyczaj powoli naprzód. — Można jednak wiele zdziałać odpowiednią kontrolą szowinistycznego wychowania dzieci. W tym kierunku wykonał już wiele Instytut dla współpracy intelektualnej. **To jednak nie oznacza walki z uczuciami patrjotycznemi,** przeciwnie, uczucia te należy respektować, ale trzeba starać się o to, **aby uczucie to nie skurczyło się w wązki nacjonalizm.**

Wychowaniem mas kierować ma elita tego czy owego narodu, a więc intelektualizm. Ci jednak nie wszędzie znajdują się na wysokości swego zadania i

**zamiast wychowywać, są często powodem zamętu.**

Robotnicy i chłopi pod tym względem są o wiele spokojniejsi. Kryzys intelektualistów jest powszechny, a przecież właśnie ci mogliby dużo zdziałać w dzisiejszym straszliwym kryzysie moralnym.

**Niestety intelektualiści nie przewodzą, lecz ulegają swym złym skłonnościom.**

Chcą się podobać. Ulegają wpływom. Nowoczesny uczony zawodzi, a to właśnie w tym czasie, kiedy jest najbardziej potrzebny. Przyczyny tego upadku są różne. Przedewszystkiem: elita się mści. Przed wojną zajmowała wyjątkowe stanowiska, która przez wojnę utraciła. Wojna doprowadziła do władzy masy i wzmocniła ich położenie społeczne. Aplikować zaczęto zasady demokracji politycznej i socjalnej. Intelektualiści stracili wpływ i moc i uważają to za niesprawiedliwość. O to jednak nie wolno nam winić robotnika ani rolnika. Intelektualiści tworzyli dotychczas specjalną klasę, kierującą państwem i narodem. Doba współczesna wymaga rozdzielenia wybranych indywidualności do wszystkich klas narodu. Musi być solą narodu. Przed wojną człowiek, który skończył studja zajmował uprzywilejowane stanowisko już tylko dlatego, że był wykształcony.

**Nowa sytuacja wymaga odwagi i pracy: do kierującej klasy wstępuje selfmademan.** Dziś jasno widzimy, że jeśli mamy przewodzić, musimy mieć

**odwagę i wyjątkową kwalifikację;**

studja same jeszcze nie wystarczą. I tu przedewszystkiem młodą generację należy wychowywać w tych myślach. Lecz właśnie to jest miejsce, które boli. Młoda generacja została przez starszą generację opuszczona. Przedwojenna generacja wtrącona została w wir życia politycznego, tak, że nie zajmowała się generacją młodszą. Ale młoda generacja

**zatruta została ultraradykalizmem wszelkiego gatunku,**

moralnym relatywizmem i brakiem wiary w jakikolwiek ideał. Jest skłonna przytakiwać naukom, które najdosadniej charakteryzują moralny rozkład doby współczesnej. Do tego radykalizmu młodzi naprowadzeni byli nie rozumem, ale uczuciem i waśnią.

**Nasza generacja była rewolucyjna i radykalna, ale ten rewolucjonizm i radykalizm wypływał z rozumu, dzisiejsza generacja kierowana jest rewolucyjnemi uczuciami, waśniami i instynktem. Brak nam nowej generacji politycznej, generacji realistycznej, pracowitej. Dzisiejsza młodzież straciła równowagę. Wydana została na pastwę iracjonalizmu, czego dowodzi n. p. ruch hitlerowski. Wielkim, olbrzymim problemem naszych czasów jest młodzież“.** (C—s)



## WESOŁY KĄCIK

### GAZY TRUJĄCE.

W Hannowerze omal nie doszło do strasznej katastrofy z powodu gazów trujących, jakie unosiły się w powietrzu.

— Wartoby wiedzieć, jacy to mowcy przemawiali wówczas w Hannowerze: komunistyczni, czy hitlerowscy?

### PUNKT WIDZENIA OSKARŻONEGO.

Sędzia: — Dlaczego oskarżonego aresztowano?

Oszkarżony: — Za powolną jazdę autem.

Sędzia: — Raczej za zbyt szybką?

Oskarżony: — Nie właśnie za zbyt wolną. Właściciel wsiadł do innego auta i dogonił mnie.

już nie jest żadną hańbą. Młodsi odeń żyją z wsparć amerykańskich. Jednakowoż, Różyczko, zupełnie niesłuszne, że nie myślisz wcale o cenie...

Tak wmawiała we mnie moja roztropna babcia, drepcząc spiesznie swemi drobnemi miękkiemi kroczkami, aby podążać za mną, gdyż dziwna siła pędziła mię w' ten przepiękny poranek do cichych i ciepłych wód Niemnu. Ona mówiła, a ja się śmiałam. Było mi tak błogo wobec jej swojskich mądrych słów tu na naszej ulicy o starych drewnianych domach, gdzie okienice były jeszcze pozamykane. Na rogu ulicy przylegającej do rzeki dwukrotnie ją ucałowałam w oba policzki i uprosiłam, aby wróciła do domu, bo ciężko jej chodzić. Przyrzekłam jej także pomyśleć o celu.

Rozumiesz już chyba jakiego idealnego mniemania o mnie jest moja babcia? Jej, biedaczce, wcale nie wpadnie na myśl, co za dziwaczne dni i noce przeżywam w tęsknocie za Tobą, mój Galileuszu. Nie przychodzi jej także na myśl, że z powodu Twych listów, czekających na mnie w Warszawie na poczcie wnet ucieknę stąd.

Rodzice obchodzą się ze mną nadzwyczaj delikatnie. Mama wciąż mi schlebia Chce tem załagodzić krzywdę, że mała dwudziestoczteroletnia Etla wyprzedza mię i wychodzi przede mną zamąż. Przypuszczasz, że to mię bardzo boli, jako człowiek rozsądny jednak wiem jak się zachować i potrafię przemilczeć to, co dla mnie jest bolesne. Wynagradza mię więc swą macierzyńską pieczołowitością i pieszczotą.

Ojciec rozmawia ze mną głównie o sprawach światowych. Przytem ze wszystkiego pożartowuje i krytykuje całe miasto biednych, zarówno jak bogatych. O narzeczonym Etli opowiedział mi wcale poważnie, że ten otaksował się na pięć tysięcy dolarów, lecz ponieważ między nim a Etlą była miłość, bierze tylko tysiąc dolarów, potrzebnych mu do zainwestowania w wspólny interes z samochodem, wożącym codziennie pasażerów stąd do pobliskiego miasteczka. Gdyby wszakże narzeczona jego nie miała dwóch braci w Ameryce, grosza by nie wziął, jakkolwiek spodziewa się złotych gór po tym wspólnym interesie. A gdy zasięgnęłam jego zdania o narzeczonym wogóle, ojciec mój znów odrzekł dowcipem:

— On jest powojennym młodym człowiekiem, a na takich się nie znam.

Mnie jednak ojciec szanuje. Wobec mnie jest bezwarunkowo poważny. Raz tylko uśmiechnął się przy stole do mamy, wskazując na mnie, że wie dlaczego nie wychodzę zamąż. Nie przyznawałam poprostu na to, ażeby mieli zadużo pociechy ze mnie. Wystarczy im, że mają taką udaną córkę. O, współczesne dzieci są zbyt skąpe, by udzielić choć odrobiny pociechy! Trzeba u nich wyżebrać, kiedy się stoi już jedną nogą w grobie.

Rozsądny człowiek z mojego ojca. Tak pragnęłabym, abyś go znał. Jest jeszcze młody, pełen energji i humoru. Ostatniemi jednak czasy zaczął cierpieć na bezsenność, sądzę, że pod wpływem bezczynności. Podrwiwa z siebie samego, że siedzi już kilka ładnych lat na utrzymaniu swych amerykańskich dwóch synów.

Nie, drogi, jutro stąd ucieкam, bez Twych listów nie mogę żyć. Pisz koniecznie do Warszawy poste- restante.

Twe drogie dziewczę.




### SOBOTA 13 SIERPNIA.

**Kraków** (312,8) 11,58—12,10 Sygnał czasu, hejnał 12,10—12,20 Przegląd prasy, 12,20—12,40 Gramofon 12,40—12,45 komunikat meteorologiczny, 12,45—14 gramofon. 15—15,10 komunikat gospodarczy, 15,10—15,30 gramofon, 15,30—15,40 wiadomości wojskowo- strzeleckie, 15,40—16,05 słuchowisko dla dzieci „Inwalidzi“ — Wacław Sieroszewski, 16,05—16,35 gramofon 16,35—16,40 komunikat dla żeglugi i rybaków, 16,40—17 „Hygiena pracy umysłowej“ — Jerzy Ostrowski, 17—18 koncert południowy pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego, 18—18,20 „Facecje żołnierskie“ — Dr. Wacław Lipiński, 18,20—19,15 muzyka taneczna, 19,15—19,30 Rozmaitości, 19,35—19,45 Dziennik prasowy, 19,45—20 „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia“ — Dr. Jan Reguła, 20—21,50 muzyka lekka Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Stanisława Nawrota, Umberto Macnez (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) oraz feljeton z cyklu „Na widnokręgu“, 21,50—21,55 Dziennik prasowy, 21,55—22,05 Wiadomości bieżące, 22,05—22,40 Utwory Chopina w wyk. Janiny Familier- Hepnerowej, 22,40—22,50 Wiadomości sportowe, 22,50—24 muzyka taneczna.

**Warszawa** (1411,8) 11,58—19,35 p. Kraków, 19,45 wiadomości rolnicze, 19,55—24 p. Kraków.

**Katowice** (408,7) 11,58—16,05 p. Kraków, 16,20 skrzynka pocztowa dla dzieci, 16,40—19,35 p. Kraków, 19,45 feljeton sportowy, 20—22 p. Kraków.

**Lwów** (380,7) 11,58—16,25 p. Kraków, 16,25 „Wśród książek“ 16,40 koncert ork. salonowej, 18—24 p. Kraków.

**Lipsk** (259,3) 12 gramofon, 14,30 program dla dzieci, 16,30 koncert, 18,30 odczyt, 19 pogadanka astronomiczna, 19,30 anegdoty Krolopa, 20 koncert, 20,40 wieczór tańca, 22,05 muzyka taneczna i reportaż z Olimpjady.

**Strassburg** (345,2) 13 gramofon, 17 koncert, 18 gramofon, 19,45 koncert, 22 koncert kameralny, muzyka lekka.

**Bukareszt** (394,2) 17 muzyka lekka ... 18,10 orkiestra Sibiceano, 19,40 gramofon, 2... chowisko, 20,45 muzyka rumuńska.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

# Mord instrumentem polityki

## Niemcy przodują...

Ostatnie lata powojenne przyniosły ze sobą nadzwyczajne rozkwit mordu, jako narzędzia polityki. Zdziczenie obyczajów, do którego przyczynił się walnie panujący kryzys, nędza i bezrobocie, znalazło swój wyraz w niesłychanym wzroście liczby **mordów i zamachów, popełnianych na podłożu walki politycznej.** Klasycznym terenem tego typu zbrodni stały się obecnie Niemcy, gdzie od dwóch zgórą lat, a zwłaszcza teraz, teror i mord polityczny stały się zjawiskiem codziennem, przekształcając kraj, gdzie panował dawniej ład i porządek, **w jaskinię morderców i bandytów.**

Niemcy hitlerowskie, Niemcy dyktatury junkierskiej upodobniły się do jakiejś Macedonji na wielką skalę, gdzie nikt nie jest pewien życia ani na ulicy, ani u siebie w domu, **gdzie karabin maszynowy, granat ręczny, bomba wyparły z użycia przestarzały rewolwer i nóż jako narzędzie mordu.**

Z postępem techniki idąc, wywindowali się teroryści i zamachowcy niemieccy na wyższy stopień zbrodniczości, o którym nie marzono nawet na Bałkanach ani w podziemnym świecie bandytów amerykańskich.

**W jakim stopniu narastała po wojnie fala mordów politycznych i zamachów, świadczy książka znanego publicysty niemieckiego, Alfonsa Nobla. p. t. „Mord in der Politik", (Mord w polityce). Autor zestawiał tabelę najgłówniejszych zamachów i mordów politycznych, poczynając od r. 1800.** — W tej kronice znajduje się w międzyczasie 1800—**1913 r. (113 lat) 53 zamachy i 45 mordów natury politycznej.** Od roku 1914 do r. 1931, t. j. w okresie tylko 17-tu lat, **popełniono 43 morderstwa i 28 zamachów natury politycznej.** Wzrost, jak widzimy, olbrzymi, choć autor wziął pod uwagę tylko zamachy popełniane na wybitnych osobistościach ze świata politycznego. Tymczasem w samych tylko Niemczech w ciągu r. 1931 naliczono zgórą **300 mordów politycznych, nie mówiąc już o zamachach.** W roku zaś bieżącym niema tygodnia, któryby nie zaznaczył się w życiu Niemiec liczbą 10-ciu zabitych conajmniej i odpowiednio większą liczbą rannych.

Przechodząc do podziału na kraje, A. Nobel w okresie **1914—1931** wylicza następujące cyfry zamachów i mordów politycznych: Egipt — 1, Argentyna — 1, Brazylja — 1, Bułgarja — 6, Niemcy — 13, Anglja — 1, Francja — 3, Grecja — 2. Japonja — 3, Indje — 1, Włochy — 6, Litwa — 1, Meksyk — 5. Austrja — 4, Rosja — 11, Hiszpanja — 2, Turcja — 1, Portugalja — 2, Węgry — 1, Jugosławja — 1,Irlandja 0.

Nawet w tem zestawieniu, gdzie chodzi tylko o zabójstwa i zamachy na wybitne osobistości. **Niemcy zajmują pierwsze miejsce. Świadczy** to naocznie o wielkiej rozpiętości i **zaciekłości walk politycznych,** jakie toczą się na całej przestrzeni kraju, gdzie niegdyś panował wszechwładnie duch zrównoważonego mieszczańskiego filisterstwa. — Koło historji obraca się z coraz większym rozpędem.

—o-O-o—

# Stłumienie „puczu"

## monarchistów hiszpańskich

Wszyscy w Hiszpanji przygotowani byli na **to, że monarchiści podejmą jeszcze jedną próbę** puczu, by przywrócić monarchję. Te przewidywania sprawdziły się, albowiem, jak już **donieśliśmy w telegramach, wybuchł onegdaj pucz w samym Madrycie.** Duszą tego puczu w stolicy Hiszpanji był rotmistrz Silvestre, brat generała Silvestre'a, który poległ w Marokko w r. 1921. Generał Silvestre był jednym z najbardziej zaufanych przyjaciół byłego króla hiszpańskiego Alfonsa. Rotmistrz Silvestre był komendantem oddziału kawalerji stacjonowanego w Tetuan, jednem z przedmieść Madrytu. O godzinie 3 i pół nad ranem zbudził swych żołnierzy, by ich poprowadzić przeciwko rządowi. Po drodze przyłączyli się do nich monarchiści w cywilu. Ponieważ rząd jednakowoż był przygotowany, przeto pucz został stłumiony w samym zarodku. Oficerowie, przekonawszy się, że zamiar ich udać się nie może, uciekli w popłochu. Między aresztowanymi znajduje się obok ciężko rannego rotmistrza Silvestra jeszcze byly gubernator garnizonu madryckiego generał Cavalcanti.


Premjer hiszpański Azana

Pucz stał się jednakowoż groźnym dla republiki hiszpańskiej, gdy do niej się przyłączył generał Sanjurjo, stacjonowany obecnie w Sewilli. Gen. Sanjurio uchodził za jednego z najzdolniejszych i najbardziej wpływowych oficerów hiszpańskich. Podczas wybuchu rewolucji w r. 1931 zadecydował generał Sanjurio o losie monarchji, doradzając królowi Alfonsowi, by opuścił Hiszpanję. Jako dowódca naczelny gwardji cywilnej oświadczył komitetowi rewolucyjnemu, że gwardja cywilna nie będzie strzelała do ludu. Monarchiści nie mogli tego kroku przebaczyć generałowi, który widocznie postanowił zmyć hańbę, jaką na siebie ściągnął dnia 14. kwietnia roku ubiegłego. To przyłączenie bardzo popularnego generała, który obwołał się naczelnym dowódcą wszystkich sił zbrojnych w Andaluzji, mogło się stać dla republiki hiszpańskiej bardzo groźne. Okazało się jednakowoż, że republika zbyt mocne zapuściła już korzenie, albowiem garnizon w Sewilli poddał się władzom republikańskim miasta, a generał Sanjurio chciał ratować się ucieczką do Portugalji. Blisko granicy ujęto go i aresztowano. W ten sposób w stosunkowo bardzo szybkim czasie zlikwidowano pucz monarchistyczny w całym kraju.


Generał Sanjurio

## Przywódca monarchistów austrjackich jako fałszerz listu ministra Heinla

Pisaliśmy onegdaj o wielkiej senzacji wiedeńskiej, a mianowicie o liście chrześcijańsko-społecznego ministra handlu Heinla, który to list krążył między wielkimi handlarzami węgla we Wiedniu. W liście tym Heinl zastrzegł sobie 50 fenigów tytułem prowizji od każdej tonny węgla, którą austrjackie koleje państwowe zakupić miały w Zagłębiu Ruhry. Ponieważ austrjackie koleje państwowe zakupiły pół miljona tonn tego węgla, prowizja ministra wynosiłaby 250,000 marek niemieckich. List ten kolportowany we Wiedniu, zaopatrzony był w insygnia ministerstwa handlu oraz w podpis samego ministra. Gdy sprawa stala się głośną, okazało się, że minister Heinl takiego listu wogóle nie napisał. Szukano więc autora sfałszowanego dokumentu, a obecnie adwokat Dr. Schager, baron v. Eckersfrau, szef monarchistów eustrjackich, przyznał się do tego, że list powyższy sfałszował.

By zrozumieć intencje tego fałszerstwa, trzeba wiedzieć, że rynek austrjacki stał się obecnie przedmiotem nieubłaganej walki konkurencyjnej między węglem niemieckim ze Zagłębia Ruhry, a węglem czesko-polskim. Obaj konkurenci operują w swej walce rozmaitemi „prowizjami", nie cofając się przed żadnym środkiem, byleby tylko dojść do celu. Zdaje się, że węgiel westfalski wygrał walkę, albowiem austrjackie koleje państwowe zakupiły, jak już wyżej pisaliśmy, około pół miljona tonn węgla niemieckiego. Ponieważ koleje austrjackie same tyle węgla nie potrzebują, powstała koncepcja utworzenia przy kolejach państwowych monopolu węglowego. Teraz rozumiemy, jakim celom służyć miał list sfałszowany austrjackiego ministra handlu. Miał sprawę w ten sposób przedstawić, że dlatego zakupiono węgiel niemiecki, ponieważ minister Heinl został przekupiony. Dr. Schager podjął się tej misji, ponieważ jako adwokat strony interesowanej chciał przeszkodzić zwycięstwu węgla niemieckiego, powtóre chciał się zemścić na ministrze Heinlu, który usunął jego brata Ryszarda Schagera ze stanowiska referenta węglowego austrjackich kolei państwowych.

Cała ta afera nabiera znaczenia tem ciekawszego, ponieważ bohaterem jej stał się Dr Schager, mąż zaufania ostatniego austrjackiego Karola, który 3 dni przed swą abdykacją nadał mu tytuł barona. Dr. Schager namówił ekscesarza Karola do wycieczki awanturniczej na Węgry, która to ekspedycja ostatecznie skompromitowała cesarza. Po śmierci Karola pozostał adwokat Schager przyjacielem jego żony i stanął na czele monarchistów austrjackich.

## Zatarg w Penclubie węgierskim

Światowy kongres Penclubów, który przed kilku miesiącami odbywał się w Budapeszcie, znalazł niedawno oryginalny epilog.

Jak wiadomo, w czasie kongresu, wywołała wielkie wrażenie wiadomość, że Penclub węgierski odmówił przyjęcia do swego grona znanego węgierskiego pisarza barona Ludwika Hatvany z powodu zbyt radykalnej politycznej orjentacji. Grupa pisarzy europejskich, która solidaryzowała się z Hatvanym, na znak protestu opuściła kongres. Hatvany w czasie kongresu urządził przyjęcie, na które demonstracyjnie przybyła wielka ilość członków kongresu. Obecnie prezes niemieckiego Penclubu, Alfred Kerr, wystosował do Hatvanye'go pismo, w którem proponuje mu wstąpienie do Penclubu niemieckiego, ponieważ jego literacka działalność jest również rozpowszechniona w języku niemieckim. Hatvany prawdopodobnie przyjmie tę propozycję.

W budapeszteńskich kołach literackich i politycznych propozycja ta nosząca wyraźnie demonstracyjny charakter, wywołała wielkie wrażenie.

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Z uroczystości herzlowskich

Dla uczczenia 28 rocznicy śmierci Herzla, odbyła się w Krzeszowicach uroczysta akademja, na której po odśpiewaniu przez chór „Agudat Hanoar" Technakny, wygłosił referat tow. dr. L. Hecht z Krakowa. Po pięknej recytacji wiersza „Nad grobem Herzla", wykonanej przez jedną z młodszych towarzyszek, uroczystość tę zakończono odśpiewaniem „Hatikwy".

Akcja zbiórki na las Herzla została wdrożona.

## Przed zjazdem Legjonistów

Komitet organizacyjny Zjazdu Legjonistów przygotował 20.000 kart zjazdowych, z czego 15.000 z bonami, uprawniającemi do otrzymania żywności, a 5.000 uprawniających tylko do wstępu na uroczystości zjazdowe.

Delegat komitetu organizacyjnego złożył w adjutanturze Belwederu honorową kartę zjazdową Nr. 1 dla Marszałka Piłsudskiego, oraz w Prezydjum Rady Ministrów honorową kartę Nr. 2 dla p. Premjera Prystora.

## Losy wystawy światowej w Warszawie

W roku 1943, jako w 25 rocznicę niepodległości, ma być urządzona w Warszawie światowa wystawa. Urządzenie tej wystawy projektuje się już od kilku lat, żadnych jednak prac organizacyjnych do tej pory nie podjęto.

Miasto, na którego barkach spocząć miała sprawa nabycia i urządzenia terenów, nie było w stanie przeznaczyć w swoim budżecie żadnych na ten cel funduszów.

Dalszą inicjatywę w tej sprawie mają ująć w swe ręce czynniki rządowe, które zamianować mają już w najbliższej przyszłości komisarza organizacyjnego wystawy. Komisarzem tym ma zostać p. Zabierzowski, dotychczasowy komisarz rządu w Gdyni.

## Hindenburg przejeżdżał przez Polskę

Onegdaj w nocy przejeżdżał przez Polskę pociągiem tranzytowym prezydent Niemiec, feldmarszałek Hindenburg, powracający z Prus Wschodnich do Berlina.

Pociąg wiozący Hindenburga, przejechał przez terytorjum polskie na szlaku Tczew—Chojnice. Chojnice.

## Proces Wulfina przed Sądem Apelacyjnym

Termin procesu Wulfina, studenta żydowskiego w Wilnie, skazanego na 3 lata więzienia w związku z ekscesami antyżydowskiemi w listopadzie ub. r. został wyznaczony na 26 bm. Proces odbędzie się w Wilnie i wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród ludności żydowskiej. Przewodniczącym rozprawy będzie prezes Sądu Apelacyjnego p. Wyszyński. Proces potrwa prawdopodobnie 2 dni.

## Wykrycie nowej afery notarjalnej we Lwowie

We Lwowie w kancelaeji notarjusza Szelewskiego wykryto nadużycie na sumę 10 000 zł. Podejrzenie padło na studenta prawa 27-letniego Stanisława Jabłońskiego, który był w kancelarji rejenta zatrudniony w charakterze pisarza. Jabłoński ,wezwany do zwrotu pieniędzy, początkowo zwlekał, potem zaś popełnił samobójstwo, pozostawiając list ze stanowczem zaprzeczeniem winy.

Pokrzywdzony rejent pokrył stratę, wpłacając dłużną sumę magistratowi m. Lwowa.

Dochodzenie potwierdza winę Jabłońskiego.

## Samozwańczy komitet „Cudu nad Wisłą"

Przed kilku dniami na murach stolicy pojawiły się olbrzymie, krzykliwe plakaty, obwieszczające, że w dniu 15 sierpnia br. odbędzie się uroczysty obchód ku uczczeniu Cudu nad Wisłą. Plakat zwraca się do „Patrjotów" „byłych ochotników" i td. i wzywa ich na solenne nabożeństwo do Bazyliki na Targówku, a następnie zapowiada wielki pochód z tegoż Targówka do Grobu Nieznanego Żołnierza.

Dla całości, pomyślano też o „akademji-koncercie w sali Rady miejskiej. Plakat ozdobiono wiązanką nazwisk wybitnych osobistości. Jak się okazało, uroczystości te organizowali dwaj aferzyści niejaki Wincenty Górski i Antoni Miszczyk. Miały one być w dziedzinie dochodów „prywatną imprezą" tych panów. Policja stwierdziła, że nikt z podpisanych na afiszach osobistości nie wiedział o zamierzonej uroczystości. Górskiego i Miszczyka aresztowano.

## Naiwność ludzka niema granic

Przed kilku dniami w Rybniku stracono groźnego zboczeńca i mrodercę Gawliczka. Od czasu tego, dozorcy więzienni robią kokosowe interesy na... sznurze po wisielcu. Jak twierdzi ludowa przypowieść, sznur po wisielcu ma przynosić szczęście. O kawałeczek sznura, na którym zawisł morderca Gawliczek, mieszkańcy Rybnika i okolicy wprost się dobijają, płacąc za centymetr sznura tego każdą cenę. Obecnie, zwłaszcza między kobietami, gdyż te najchętniej sznur taki kupują, kwitnie handel.

Pomysłowi ludzie sprzedali już podobno 050 metrów tego sznura po Gawliczku, przyczem za centymetr biorą złotówkę.

Niezły interes!

Głupota ludzka nie ma granic, a „naiwnych siać nie trzeba, bo się sami rodzą" — mówi przysłowie".

## Proces zwyrodniałych erotomanów

W Poznaniu rozpoczął się przed sądem okręgowym sensacyjny proces przeciw ppłk. rezerwy Piekuskiemu, Władysławowi Andrzejewskiemu, Feliksowi Hirschbergowi, Alfonsowi Pawlikowskiemu, M Genslerowej, Hermanowej, Nehringowej i Helenie Stróżykównie, oskarżonym o czyny nierządne z nieletniemi. Do rozprawy wezwano wielu świadków, m. in. nieletenie dziewczęta, ofiary zwyrodnialców.

Rozprawa która potrwa kilka dni, toczy się przy drzwiach zamkniętych.

## Tragedja bociana

Z Ujścia nad Notecią donoszą: Na dachu tutejszej fabryki szkła gnieździ się już od dawna rodzina bocianów. Rodzina ta w bież. roku jest bardzo duża, bo liczy siedem dziobów. Młode boćki mają zwyczaj siadywania na kominie fabrycznym, nieczynnym, o 50 m. wysokości. W tych dniach jeden z boćków stracił równowagę i wpadł do komina. Po wydobyciu i oczyszczeniu z sadzy przez robotników, umieszczono go napowrót w gnieździe. Miłosierny ten czyn ludzi nie znalazł uznania w oczach bocianów. Rodzice już się nieszczęśliwym boćkiem nie opiekowali. Boćkowi temu po półtoradniowem głodowaniu chciano przyjść z pomocą. Niedomyślny ptak jednak przestraszył się na widok człowieka, wzniósł się w górę i po ilkkakrotnem okrążeniu usiadł znowu na kominie fabrycznym. Tam zaczęła się tragedja. Znajdujące się bowiem na kominie rodzeństwo nie uznało go już za swego i stoczyło z nim walkę, w czasie której bociek wpadł powtórnie, czy też został strącony do komina. Wydobyto znowu nieszczęśliwego boćka z sadzy. Był już atoli nieżywy.

## Zamordował dziecko, ponieważ nie miał pewności ojcostwa

Z polecenia prokuratora aresztowano w gminie Kraśnieńskiej (wojew. wileńskie) niejakiego Pisaronka, który zamordował swe 12-dniowe dziecko, wlewając mu do ust silny roztwór kwasu karbolowego. Pisaronek przyznał się do winy, oświadczając, że zamordował dziecko, ponieważ nie miał pewności ojcostwa.

## Samobójstwo matki 8-ga dzieci

W Łodzi silne wrażenie wywarło straszne samobójstwo niejakiej Fajgi Grossmann, która osierociła ośmioro małoletnich dzieci. Przyczyną samobójstwa była ciężka sytuacja materjalna Grossmannowej. Samobójczyni była jedyną żywicielką rodziny i zarabiała 10 zł tygodniowo. Onegdaj rzuciła się z 3-go piętra i poniosła śmierć na miejscu.

## Komunista zastrzelony na ulicy

PAT. donosi ze Stryja: Wywiadowcy PP. zauważyli onegdaj nad ranem przy ul. 3-go Maja podejrzanego osobnika, który na widok znanych mu widocznie funkcjonarjuszy PP. zaczął uciekać. Wywiadowcy wezwali go do zatrzymania się, gdy zbieg wezwania tego nie usłuchał, wywiadowcy użyli broni, kładąc osobnika tego trupem na miejscu. Okazało się, że jest to niejaki Petro Pastuch z Hołodubów. Przy zabitym znaleziono ulotki komunistyczne.

## Czy pani domu ma prawo nie wpuścić do mieszkania służącej wracającej późną nocą?

Ciekawy proces odbył się onegdaj w sądzie grodzkim w Warszawie. Jako oskarżona stanęła przed sądem p. Helena P. Oskarżycielką była służąca, Gałązkówna. Tło procesu jest następujące:

Służąca wracała często do domu po północy i to w towarzystwie jakiegoś mężczyzny, który dopiero o świcie opuszczał pokoik przy kuchni. Pani P. zapowiedziała razu pewnego Gałązkównej, że o ile jeszcze raz przyjdzie późną nocą do domu, pozostanie za drzwiami. Dziewczyna nie ulękła się groźby i tego samego dnia powróciła do domu o godz. 3-ciej po północy. Chlebodawczyni nie wpuściła jej do mieszkania. Gałązkówna wszczęła awanturę, przyczem trzeba było wezwać interwencji policji. Sąd w wyniku rozprawy uznał właścicielkę mieszkania p. Helenę P. winną i wydał wyrok skazujący ją na 2 tygodnie aresztu. Wyrok ten wywołał duże wrażenie.

## Kryzys ojcem bandytyzmu w Anglii

Bandytyzm i kradzieże wzrosły ogromnie w Anglji pod wpływem kryzysu. Gdy w roku 1913 liczba włamań i kradzieży w Londynie wynosiła 3000, to w roku 1924 cyfra ta wzrosła do 3,900, a obecnie doszła do 9000. To też niedarmo prasa londyńska twierdzi, że Londyn staje się drugiem Chicago w Europie. A należy przytem uwzględnić fakt, iż liczba kradzieży i przestępstw w Londynie nie jest najwyższą, gdyż prowincje północne wykazują znacznie większy odsetek przestępczości.

Depresja ekonomiczna i coraz cięższe warunki bytu w Anglji powodują pozatem wzrost stały liczby samobójstw: w r. 1925 popełniono w Londynie 370 samobójstw, w r. 1931 — 750, dwa razy tyle. Natomiast zmniejszyło się pijaństwo, co jest wynikiem podrożenia spirytualjów.

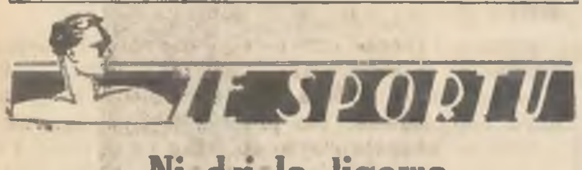
## Kino wrogiem alkoholizmu

Jak twierdzi szef policji śledczej w Paryżu, p. Xavier Cuichard, pijaństwo w stolicy i na przedmieściach zmniejszyło się znacznie w ostatnich latach, co należy przypisać kinom, które czynią konkurencję t. zw. „bistros", t. j. szynkarzom. Rodziny paryskie, które dawniej w niedzielę, święta wędrowały gremjalnie do szynków, aby posłuchać lichej muzyki przy licznych kieliszkach wódki i likierów pośledniego gatunku, spędzają teraz wolny czas w kinoteatrach dzielnicowych, które taniością biletów i obszernym, dobrym programem zdobyły sobie szerokie warstwy mieszczaństwa i sfery robotniczej.

—oOo—

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Dziecko ulicy" (Virgina Cherrill).
ADRIA: „Jad miłości" (Ramon Novarro).
DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: „Czarny ptak" (Lon Chaney).
PROMIEŃ: „Gabinet dra Caligari" (Lil Dagover. Konrad Veidt, Werner Kraus).
SZTUKA: „Fatalna omyłka"
SŁOŃCE: „Uroda życia" (Nora Ney).
UCIECHA: „Kapitan gwardji królewskich, 7 portów — 7 dziewcząt".
WANDA: „W szponach czerezwyczajki" (Kay Johnson, Nell Hamilton).




## Niedziela ligowa

Wyniki ostatnich meczów ligowych wyjaśniły sytuację w tabeli, którą da się podzielić na trzy grupy. Pierwszą grupę stanowią: Cracovia, Pogoń i Legja. Cracovia, zdobywszy dwa cenne punkty w Warszawie w ciężkim meczu z Legją, wyprzedziła swego najbliższego rywala, Pogoń o cztery punkty i zapewniła sobie na dłuższy czas pozycję leadera, oraz ma największe szanse na tytuł mistrza. Drugą grupę prowadzi ŁKS, zajmując czwarte miejsce, mimo klęski doznanej w spotkaniu z Ruchem. Równą ilość punktów z ŁKS-em ale dużo gorszy stosunek bramek mają Warszawianka i Warta, od których jednak dużo więcej szans ma Wisła. Drużyna Wisły po przejściu kryzysu wróciła do formy i tylko 6 punktów utraconych dzieli ją od leadera Cracovii, choć zajmuje miejsce siódme. Kryzys przechodzi obecnie Garbarnia, która po przegraniu trzech z rzędu meczów na własnem boisku zajmuje w tabeli miejsce ósme. Tuż za nią kroczy znajdujący się w dobrej formie, odmłodzonych Ruch i benjaminek Ligi 22 pp., który ostatniej niedzieli poniósł wysoką klęskę w Poznaniu. W drugiej grupie możliwe są wielkie przesunięcia, a dowodem jest to, że 22 pp. choć znajduje się na dziesiątem miejscu dzielą zaledwie dwa punkty od zajmującego czwartą lokatę ŁKS-u. Zamykają wreszcie tabelę Polonia i Czarni. Drużyna lwowska pozbawiona aż 9 ciężko zapracowanych punktów, znajduje się w sytuacji bardzo ciężkiej, ma bowiem o dwie gry więcej, a o dwa punkty mniej od Polonji, którą niebawem zasili zdyskwalifikowany na 4 miesiące Pazurek. Mimo to Czarni nie tracą nadziei i walczą, jak widać z ostatniego ich meczu z Garbarnią.

W najbliższą niedzielę odbędą się 2 mecze. W Krakowie Cracovia zmierzy się z Ruchem i ma szanse do utrwalenia swojej pozycji czołowej, choć ostatnie wyniki Ruchu świadczą, że pokonanie jedynego reprezentanta Śląska w Lidze należy do rzeczy bardzo trudnych. W Warszawie odbędzie się mecz Pogoń—Polonja. Obliczenia papierowe bezwzględnie przemawiają za Pogonią, Polonja jednak walczyć będzie o pozostanie w Lidze i może sprawić niespodziankę. W poniedziałek Legja walczy w Warszawie z Garbarnią. Szanse są po stronie Legji. Czy mistrz Polski przegra czwarty mecz z rzędu, okażą najbliższe dni. Wreszcie w tym samym dniu Wisła w Krakowie zmierzy się z ŁKS-em i powinna mecz ten rozstrzygnąć na swoją korzyść.

# Ż. T. G. S. Samson (Tarnów)

## 1912—1932

Dwadzieścia lat mija od chwili, kiedy w Tarnowie założone zostało Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno Sportowe „Samson“. Jubileusz dwudziestolecia święci dzisiaj żydowska organizacja wychowania fizycznego, która z małej komórki, obejmującej zaledwie jedną gałąź sportową, potrafiła w krótkim stosunkowo czasie rozbudować swe ramy organizacyjne i stać się jednym z filarów żydowskiego ruchu sportowego w Polsce.

Dotychczas święciliśmy kilka zaledwie uroczystości jubileuszowych w naszym ruchu sportowym. Warszawa, Kraków, czy też Lwów są siedzibami naszych najstarszych organizacyj. Obecnie kolej na Tarnów. Nie znaczy to jednak, aby klub tarnowski stawiać poza organizacjami wielkomiejskiemi. Wprost przeciwnie. Podczas gdy tamte, rozwijające się w wielkich skupieniach żydostwa, przedewszystkiem zaś wśród warstw społecznych lepiej sytuowanych, miały znacznie korzystniejsze warunki rozwoju, to klub tarnowski nie mógł znaleźć u swego społeczeństwa podobnego właśnie poparcia.

Pomimo wszystko jednak nie ustawał „Samson“ w swym pochodzie rozwojowym. Tworzył wciąż nowe sekcje, rozbudowywał swą organizację i szedł w głąb społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie. Z radością podkreślić należy fakt, iż właśnie „Samson“ należał do tych towarzystw, które pierwsze zrozumiały doniosłe znaczenie masowości sportu i które nie hołdując niezdrowej rekordomanji, starały się przedewszystkiem objąć jak najszersze rzesze naszego społeczeństwa. Nie ustając bynajmniej w pracy nad podnoszeniem swego poziomu, zdobywała w Tarnowie coraz więcej zwolenników i czynnych sportowców, by wkrótce stać się najpoważniejszym przedstawicielem sportu żydowskiego w Tarnowie.

Pracując z wytężeniem nad odrodzeniem fizycznem, nie zapominali jednak kierownicy klubu tarnowskiego o stronie ideologicznej. Podczas gdy tyle innych klubów, krocząc utartym szlakiem zapominało, iż sport jest nie celem, ale środkiem do celu, podczas gdy zapominano, iż wychowanie fizyczne jest tylko jednym z wektorów naszego ruchu odrodzeniowego, prowadzącego ku pełnej regeneracji żydostwa, wtedy Samson tarnowski należał właśnie do tych nielicznych, którzy o tem wszystkiem właśnie pamiętali.

Niedawne są jeszcze lata, gdy potężna organizacja „Makkabi“, dzisiaj jedyny reprezentant sportu żydowskiego w Polsce, była u nas zaledwie w stadjum zalążka. Kiedy mała garstka klubów myślała właśnie o celach „Makkabi“, stała w kontakcie z jej centralą i wszelkiemi siłami starała się Związek ten rozbudować. Do tych nielicznych, ale w pierwszym rzędzie naszego ruchu stojących, należał właśnie „Samson“.

Dzisiaj gdy ruch „Makkabi“ jest potężny i wielki, gdy mamy za sobą wspaniałe zwycięstwo na pierwszej Makkabiadzie, gdy szczycimy się tem, iż Kongres Światowy powierzył nam organizację Igrzysk Zimowych „Makkabi“, to w rzędzie tych właśnie pionierów, którzy to wywalczyli stoi „Samson“ tarnowski.

Ale już nie ten mały klub, który przed 20 laty stawiał swoje pierwsze kroki. Dziś stoi wśród nas duży i silny klub żydowski, obejmujący setki członków, cieszących się wśród społeczeństwa tak żydowskiego, jak i polskiego ogólnem poważaniem. Długoletnia działalność poszczególnych sekcji, ich wyniki na zewnątrz, ilość ćwiczących, wreszcie żywy udział działaczy „Samsonu“ we wszystkich przejawach życia organizacyjnego świadczy o tem, iż klub żydowski znajduje się na najlepszej drodze rozwojowej.

Dzień dzisiejszy, święto „Samsonu“ tarnowskiego niech będzie bodźcem do dalszej pracy nad odrodzeniem fizycznem żydostwa! **(rg)**

## Program jubileuszu

**KORTY TENNISOWE TOWARZYSTWA PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO.**

**13 sierpnia** godz. 10: Inauguracja 20-lecia. Przemówienie Prezesa Towarzystwa.

**13, 14, 15 sierpnia**: Turniej tennisowy (I i II klasy) o mistrz. klubów żyd. w Polsce, i o puhar W. Z. „Makkabi“. Przemówienie Przewodniczącego Rady Sportowej. Po zakończeniu turnieju rozdanie nagród.

**STADJON SPORTOWY TOWARZYSTWA PRZY UL. GEN. BEMA.**

**Turniej piłkarski (gra 50 minutowa).**

**20 sierpnia** godz. 9: Gwiazda—Ż. M. S. godz. 11: Lechja—Samson. godz. 14,30 Metal—16 p. p. godz. 16,30 Tarnovia—Jutrzenka.

**21 sierpnia** godz. 9,30: Hazena męska (Jutrzenka—Ż. M. S., Gwiazda—Samson).

**DALSZY CIĄG TURNIEJU PIŁKARSKIEGO.**

godz. 14,30 Zwycięscy grupy 1-szej — Zwycięscy grupy II-giej, godz. 16,30 Zwycięscy grupy III-ciej Zwycięscy grupy IV-tej.

**27 sierpnia** godz. 9 Gry sportowe (siatkówka) (Tarnovia, 16 p. p., Samson) godz. 11 Finał zawodów hazeny męskiej. godz. 14,30 Zawody hazeny żeńskiej (Ż. M. S. Jutrzenka, Gwiazda, Samson), godz. 16,30 Finał turnieju piłkarskiego (gra 90 minutowa).

**SALA SOKOŁA I-GO.**

**27 sierpnia** godz. 19,30 Rozpoczęcie turnieju ping- pongowego klubów lok. o mistrzostwo drużynowe i doubli (Drużyna: 5 singli, double: 3 pary z każdego klubu). Gra odbywa się systemem puharowym o nagrodę Ż. T. G. S. „Samson“.

**28 sierpnia** godz. 8 Bieg kolarski Tarnów—Pilzno—Tarnów o puhar „Tygodnika Żydowskiego“.

**START I META PRZY UL. LWOWSKIEJ.**

godz. 9 Finały turnieju ping- pongowego (sala Sokoła I-go). godz. 9,30 przedpoł. i 2,30 popoł. (Stadjon Towarzystwa).

**OGÓLNE ZAWODY LEKKO- ATLETYCZNE.**

Konkurencje panów: Biegi na 100 m. 200 m., 400 m., 800 m. Skoki wdal i wzwyż, Rzuty kulą, dyskiem, oszczepem Biegi rozstawne: 4x100 m, 4x 400 m.

Konkurencje pań: Biegi na 60 m., 80 m., 100 m. Skoki wdal i wzwyż. Rzuty kulą i dyskiem. godz. 17,30 Pokaz ćwiczeń sekcji ciężko- atletycznej, godz. 18,30 Pokazowa lekcja gimnastyki.

**CENTRALNE ŚWIĘTO JUBILEUSZU (Stadjon Towarzystwa).**

**3 września** godz. 9 Finały zawodów hazeny żeńskiej. godz. 14,30 Czwórmecz piłki nożnej: Tarnovia—Makkabi (Kraków). godz. 16,30 Hasmonea (Lwów)—Samson.

**4 września** godz. 11 Defilada wszystkich zawodników przed sztandarem i władzami. Przemówienie delegata W. Z. „Makkabi“. Mowy powitalne. Wbijanie gwoździ. Wpisy do Księgi Pamiątkowej Uroczysta akademja Sportowa. Udekorowanie odznakami zasłużonych członków Towarzystwa. Przemówienie delegata W. Z. „Makkabi“. Rozdanie nagród oraz upominków wszystkim klubom, biorącym udział w uroczystościach. Końcowe przemówienie reprez. Towarzystwa.

**4 września** Dalszy ciąg czwórmeczu piłki nożnej: godz. 14,30 Tarnovia—Samson. godz. 16,30 Hasmonea (Lwów)—Makkabi (Kraków). godz. 22,30 Raut w salach „Astorji“. Przy wejściu na salę uczestnicy otrzymują odznaki jubileuszowe.

---

**JUBILEUSZ ŻKS. „HAKOAH“ W KRAKOWIE**

Z okazji dziesięciolecia przygotowuje krakowski Hakoah szereg uroczystości. Pierwsza obchodzić będzie święto klubowe sekcja piłki nożnej, która w dniach 27 i 28 bm urządza siódemkowy ogólnoklasowy błyskawiczny turniej piłkarski. Uroczysta akademja zakończy pierwszą część jubileuszu.

**SEKCJA KOLARSKA ŻKS. MAKKABI** Kraków urządza 14—15 bm. 2-dniową wycieczkę turystyczno- krajoznawczą do Krynicy. Zbiórka o godzinie 2'30 rano na placu Zgody w Podgórzu.

**PODGÓRZE—WAWEL.** W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 10'30 na boisku 20 pułku piechoty na Krowodrzy odbędą się decydujące zawody w piłkę nożną o tytuł mistrza Okręgu Krakowskiego pomiędzy KS. Podgórze a WKS. Wawel.

# Olympia 1932
LOS-ANGELES USA

## Na stadjonie pływackim

Los Angeles. 12. 8. Zainteresowanie publiczności skupiało się dziś przedewszystkiem na zawodach pływackich, gdzie rozegrano kilka ciekawych konkurencyj.

Jako pierwszy punkt odbyły się przedbiegi pań na 400 m stylem dowolnym. Rozegrano cztery przedbiegi. Do finału staną dwie pierwsze zawodniczki z każdego przedbiegu, oraz Godard (Francja), będąca na trzeciem miejscu z najlepszym czasem. Wyniki. I. przedbieg: 1) Joyce Cooper (Anglja) 5,56,7; 2) Forbes (USA); 3) Godard (Francja). II przedbieg: 1) Helena Madison (USA) 5,45,9, 2) Braun (Holandja), 3) Edwards (Kanada), III. przedbieg: 1) Knight (USA) 5,40,9; 2) Owersloot (Holandja); 3) Bult (Australja); IV przedbieg: 1) Maakal (Poł. Afryka) 5,53,9; 2) Andersen (Danja), 3) Morioka (Japonja).

* * *

Z konkurencyj męskich rozegrano na wstępie przedbiegi na 1500 m, które wykazały dalszą przewagę świetnych pływaków japońskich, uzyskujących wspaniałe czasy. 14-letni Japończyk Kitamura wygrał pierwszy przedbieg w czasie 19,55,2 przed zwycięzcą biegu na 400 m. Crabbem (U. S. A.) i Francuzem Tarisem. Ostatni przedbieg zakończył się zwycięstwem Japończyka Makino, który uzyskał czas 19,53,8 Costolim (Włochy). Amerykanin Christy wygrał drugi przedbieg w czasie 19,58,4. Najsłabszy czas osiągnął w trzecim przedbiegu Amerykanin Flanagan 20,06. Do międzybiegów zakwalifikowali się dwaj pierwsi z każdego przedbiegu i Taris, jako trzeci, w najlepszym czasie. Wyniki. I. przedbieg: 1) Kitamura (Japonja) 19,55,2; 2) Crabbe (USA); 3) Taris (Francja); II przedbieg: 1) Christy (USA) 19,58,4; 2) Charlton (Australja); 3) Ishibarada (Japonja); III przedbieg: 1) Flanagan (USA) 02,06; 2) Ryan (Australja); 3) Perentin (Włochy); IV przedbieg: 1) Makino (Japonja) 19,52,8; 2) Costoli (Włochy; 3) Bernows (Kanada).

* * *

Wysoki poziom zawodników na 200 m stylem klasycznym jak również wyrównana ich klasa były przyczyną, iż w przedbiegach na tym dystansie dwukrotnie pobito rekord olimpijski. W obydwu wypadkach rekordzistami byli Japończycy, Tsurata i Koike. Uzyskali oni czas 2,46,2. Wyniki. I. przedbieg: 1) Tsurata (Japonja) 2,46,2 (rekord olimpijski); 2) Adjuluddin (Filipiny); 3) Cartonneti (Francja); II przedbieg: Koike (Japonja) 2,46,2; 2) Sietas (Niemcy); 3) Caraballo (Argentyna); III przedbieg: 1) Jedefonzo (Filipiny) 2,53,7; 2) Spence (Kanada); 3) Schoebel (Francja); IV. przedbieg: 1) Reingoldt (Finlandja) 2,53,6; 2) Nakagawa (Japonja).

Jako ostatnia konkurencja pływacka odbyły się w czwartek międzybiegi na 100 m. na wznak, które zakończyły się zwycięstwem Japończyków. I. bieg: Kiyokawa (Japonja) 1,09; 2) Küppers (Niemcy) 1,10,1; 3) Kawatsu (Japonja). II bieg: Irie (Japonja) 1,0,9; 2) Zehr (USA); 3) Kerber (USA).

## Walka o finały w wioślarstwie

Z konkurencyj wioślarskich odbywały się rozgrywki, osad, które przegrały w przedbiegach. W biegu czwórek ze sternikiem Nowa Zelandja i Niemcy zakwalifikowały się do finału bijąc osady U. S. A. i Japonji. Wyniki: 1) Nowa Zelandja 7,38,2; 2) Niemcy 7,38,8; 3) USA 7,41,6; 4) Japonja 7,47.

* * *

W dwójkach ze sternikiem zakwalifikowały się Holandja i Nowa Zelandja. Wyniki: 1) Holandja 8,10; 2) Nowa Zelandja 8,11,4; 3) Francja 8,13; 4) Ameryka 8,23.

W biegu jedynek wygrał zdecydowanie Miller (USA) 8,05,8, 2) Douglas (Urugwaj); 3) Wright (Kanada).

* * *

Rozgrywka w czwórkach bez sternika przyniosła zwycięstwo osadzie niemieckiej przed amerykańską i kanadyjską. Wyniki: 1) Niemcy 7,17,2; 2) Kanada.

Rozgrywki w dwójkach podwójnych bez sternika wygrała osada niemiecka przed Włochami.

W ósemkach zwyciężyła osada angielska i kanadyjska.

## W gimnastyce zwyciężyli Włosi

Sukcesem Włochów zakończył się pięciobój gimnastyczny, w skład którego wchodziły ćwiczenia na drążku, poręczach i pierścieniach, oraz skoki przez konia wzdłuż i wszerz. Zajęli oni w tej konkurencji pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej, oraz pierwsze i szereg dalszych miejsc w klasyfikacji indywidualnej.

Klasyfikacja drużynowa w pięcioboju: 1) Włochy 541,75 pkt., 2) USA 522,275 pkt., 3) Finlandja 475 pkt., 4) Węgry 465 pkt., 5) Japonja 402 pkt.

Klasyfikacja poszczególnych zawodników: 1) Neri (Włochy) 140,625 pkt., 2) Pelle (Węgry) 134,929 pkt., 3) Savolainen (Finlandja) 134,575 pkt. 4) Lertora (Włochy) 134,40 pkt.. 5) Guglielmetti (Włochy) 134,375 pkt. 6) Haubold (USA) 132,525 pkt.

## ...w szermierce również

W olimpijskich zawodach szermierczych na szpady, pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej zajął Włoch Cornaggia, drugie miejsce zajął Francuz, Bouchard, 3) Agostoni (Włochy), 4) Ragno (Włochy), 5) Schmertz (Francja), 6) Cattiau (Francja), 7) Calman (USA), 8) Beukelnier (Belgja), 9) Thofeldt (Szwecja), 10) Lindstroem.



Andersen (USA)
najlepszy dyskobol świata

## Indje zdobywają złoty medal w hokeju

W turnieju hokeja na trawie pierwsze miejsce zajęły Indje, bijąc w ostatnim meczu reprezentację U. S. A. 24:1 .Na drugiem miejscu jest Japonja, na trzeciem U. S. A.

## Na ringu bokserskim

W audytorjum olimpijskiem odbywały się w dalszym ciągu zawody bokserskie. W wadze muszej Salica (USA) bije na punkty Niemca Spannagla, Pardoe (Kanada), Japończyka Burekani, Meksykańczyk Cabanes Dukę (Poł. Am.), Enekes (Węgry) Rodrignera (Włochy).

W wadze lekkiej Stewens (Afryka) zwyciężył Buenchini (Włochy), Alhquist (Szwecja) Borga (USA). W wadze półsredniej Allberg (Finlandja) wygrał z Fabronim (Włochy), Flynn (USA) z Bartonem (Afryka) i Cleawe (Anglja) z Palace (Francja).



Miller (USA),
zwyciężył w skoku o tyczce

## Ogólna klasyfikacja

Tabela klasyfikacyjna po ostatnich konkurencjach przedstawia się następująco:

| Nazwa państwa | I m. | II m. | III m. | Pkt |
|---|---|---|---|---|
| U. S. A. | 27 | 24 | 17 | 146 |
| Włochy | 7 | 8 | 12 | 49 |
| Finlandja | 6 | 7 | 8 | 40 |
| Francja | 7 | 7 | 1 | 36 |
| Szwecja | 8 | 3 | 4 | 34 |
| Niemcy | 2 | 6 | 4 | 22 |
| Anglja | 2 | 6 | 4 | 22 |
| Kanada | 1 | 5 | 6 | 19 |
| Japonja | 3 | 3 | 3 | 18 |
| Węgry | 3 | 2 | 3 | 16 |
| Czechosłowacja | 1 | 2 | 1 | 8 |
| Austrja | 1 | 1 | 2 | 8 |
| **POLSKA** | 2 | — | 1 | 7 |
| Australja | 2 | — | 1 | 7 |
| Irlandja | 2 | — | — | 6 |
| Holandja | 1 | 1 | 1 | 6 |
| Argentyna | 1 | — | — | 3 |
| Danja | — | 1 | 1 | 3 |
| Łotwa | — | 1 | 1 | 3 |
| Szwajcarja | — | 1 | — | 2 |
| Grecja | — | — | 1 | 1 |
| Filipiny | — | — | 1 | 1 |
| Płd. Afryka | — | — | 1 | 1 |

# BRIDŻ i SZACHY

# BRIDŻ

**pod redakcją Inż. Pawła Bestera**

## I. Kurs bridżowy

### 21. Lekcja

ZASADY IMPASU.

(Ciąg dalszy).

Impas ofenzywny, o którym wspominałem w ostatniej lekcji, służy, jak znazwa jego wskazuje do ataku przeciwnika, i może być stosowany zarówno przez licytanta, jakoteż i przez partnerów. Możliwość impasu zdarza się w czasie rozgrywki bardzo często, w każdej prawie grze, czasami kilkakrotnie. Niektórzy gracze stosują impas przy każdej sposobności, kiedy się tylko nadarzy, inni natomiast, wskutek zbyt daleko posuniętej ostrożności, stosują go w rzadkich tylko wypadkach. Ani jeden, ani drugi zwyczaj nie jest właściwy, kiedy zaś należy stosować impas, a kiedy go należy unikać, omówimy poniżej, przedtem jednak musimy się zapoznać z samą istotą impasu.

Zasadniczą pozycją dla impasu jest t. zw. **widelec** (Gabel, Fourchette); jest to kombinacja dwóch figur, między któremi brak jest **pośredniej wartości, a więc As i Dama, Król i Walet, Dama i Dziesiątka** i t. p.

Jeżeli się ma **widelec** z **Asa** i **Damy**, brakującą wartością pośrednią jest **Król**. Celem impasu jest, by zrobić lewę nietylko **Asem**, lecz także **Damą**, a jest to możliwe tylko w tym wypadku, jeżeli Król znajduje się **przed widelcem**, to znaczy u prawego przeciwnika.

**Przykład:**

♠ A D

♠ K x x x — X — B — Y — A — ♠ W 10 x x

♠ x x x

**A wychodzi. A B** mają uzyskać **dwie lewy. B** mając widelec, nie wie, czy Król znajduje się u **X**, czy u **Y**. W każdym razie musi robić impas Damą, jeżeli **X** nie wejdzie Królem. W ten sposób uzyskują **A B** obydwie lewy, i w takim wypadku mówi się, że **impas się udał**.

Gdyby **B** odrazu wszedł **Asem**, uzyskałby tylko jedną lewę, gdyż **Damę** musiałby oddać **na Króla** strony przeciwnej.

---

Jeżeli zmienimy układ kart **X** i **Y**:

♠ A D

♠ W 10 x x — X — B — Y — A — ♠ K x x x

♠ x x x

wtedy impas **udać się nie może** i **A B** uzyskują jedną tylko lewę na Asa. **B** jednak musi w tym wypadku impasować, nie ponosząc przytem żadnego ryzyka, gdyż bez względu na to, czy zastosuje **impas**, czy też nie, **Damę** oddać musi gdyż **Król** znajduje się **poza widelcem**.

---

Zależnie od sytuacji w rozgrywce, rozróżniamy trzy rozmaite momenty, które rozstrzygają o tem, kiedy się **musi**, kiedy **można**, a kiedy **nie należy** impasować.

**Impas musi być stosowany** w następujących wypadkach:

1) Jeżeli posiadana przez licytanta ilość lew nie wystarczy do spełnienia kontraktu. Licytant naprzykład ma grać 4 piki, a posiada w rękach tylko 9 lew, musi więc zastosować impas, gdyż tylko w ten sposób może uzykać brakującą mu dziesiątą lewę.

2) Jeżeli licytant widzi, że spełnienie kontraktu jest niemożliwe, a przez impas może zmniejszyć przynajmniej ilość wpadek.

3) Jeżeli wiadomo, że brakująca figura pośrednia znajduje się **przed widelcem**, to znaczy, że mając naprzykład Asa i Damę w ręce, wie się o tem, że Król znajduje się u prawego przeciwnika.

A skąd się wie, że dana figura znajduje się u tego gracza?

a) Jeżeli się ma **Asa** z **Damą**, a przeciwnik licytuje w tym kolorze, można przyjąć, że u niego właśnie znajduje się **Król**.

b) Jeżeli się samemu licytuje dany kolor, a jeden z przeciwników dał **kontrę**, można również przyjąć, że posiada **Króla**.

4) Jeżeli licytantowi brakują jeszcze dwie lewy do spełnienia kontraktu, a posiada **widelec**, **musi stosować impas**.

5) Jeżeli jeden z przeciwników ma widelec, a przez zdobycie dwóch lew może położyć licytanta, musi również stosować impas, gdyż tylko w ten sposób uzyskanie tych dwóch potrzebnych lew jest możliwe.

6) **Ogólnie musi być impas stosowany**, jeżeli przez zdobycie dodatkowej lewy pewien ściśle określony cel może zostać osiągnięty. Naprzykład uzyskanie gry lub partji, zapowiedzianego szlemika lub szlema, uniemożliwienie kontraktu przeciwnikowi i t. p.

---

**W następnej kolekcji omówimy, kiedy można, a kiedy nie wolno stosować impasów.**

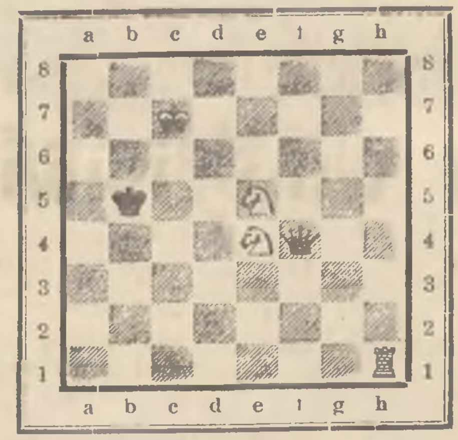
# SZACHY

**pod redakcją Henryka Klinga**

ZADANIE KONKURSOWE, KAT. D. 2.

**H. Rinck, Barcelona.**

Białe: Kc7, Wh1, Se4 i e5.
Czarne: Kb5, Hf4.



Białe zaczynają i wygrywają.

---

**TURNIEJ W BERNIE (Szwajcarja).**

Międzynarodowy turniej w Bernie, w którym uczestniczyło 6 cudzoziemców i 10 miejscowych szachistów, zakończył się zgodnie z przypuszczeniami zwycięstwem Aljechina (12 i pół p. z 15 partji), który tym razem nie grał ze zwykłą sobie pewnością, np. z trzema Szwajcarami: Gyglim, Hennebergerem i Naegelim miał zupełnie przegrane partje. Drugie i trzecie miejsce podzielili Dr. Euwe i Flohr 11 i pół p. Obaj, typowani na przyszłych mistrzów świata, spotkają się niezadługo w pojedynku. Czwarte miejsce zdobył Hindus (11 p.) student angielskiego uniwersytetu. Sułtan Khan. Piąte i szóste miejsce podzielili Dr. Bernstein i Bogoljubow. Pierwszy, świetny szachista, znany z lat 1906—1913, groźny konkurent Laskera i Rubinsteina z którymi tworzył trójcę szachowości żydowskiej, której przez długie lata nikt nie mógł sprostać. Od Bogoljubowa spodziewano się więcej i zwycięstwo jego nad Aljechinem zrehabilitowało go w oczach jego sympatyków za niepochlebne miejsce. Jest to pierwsza przegrana Aljechina w turnieju mistrzowskim od czasu w którym prym odebrał Capablance (1927 r.). Ostatnie dwie nagrody zdobyli Szwajcarzy, dwaj bracia Hans i Paul Johner 7 p. Dalej następują: Grob. Dr. Henneberger, Dr. Naegeli i River po 6 p., Colin 5 i pół p., Voellmy 4 i pół Gajgli 3 i pół i Stahelin 2. Poniżej partja z tego turnieju.

| | Aljechin | Sultan Khan |
|---|---|---|
| 1. | e2 — e4 | c7 — c6 |
| 2. | d2 — d4 | d7 — d5 |
| 3. | e4 × d5 | c6 × d5 |
| 4. | c2 — c4 | Sg8 — f6 |
| 5. | Sb1 — c3 | Sb8 — c6 |
| 6. | Sg1—f3 | Gc8 — g4 |
| 7. | c4 × d5 | Sf6 × d5 |
| 8. | Gf1 — b5 | a7 — a6 |
| 9. | Gb5×c6+ | b7 × c6 |
| 10. | Hd1 —a4 | Sd5×c3 |
| 11. | Ha4×c6 | Gg4 ×d7 |
| 12. | Hc6 ×c3 | Wa8—c8 |
| 13. | Hc3 —e3 | Gd7 — b5 |
| 14. | a2 — a4 | Gd5 — c4 |
| 15. | b2 — b3 | Gc4 — d5 |
| 16. | o — o | Hd8 — b6 |
| 17. | Gc1 — d2 | e7 — e6 |
| 18. | Wf1 — c1 | Wc8 b8 |
| 19. | Sf3 — e5 | f7 — f6 |
| 20. | Se5 — c6 | Wb8—a8 |
| 21. | Sc6 — a5 | Ke8—f7 |
| 22. | Sa5 — c4 | Hb6—b7 |
| 23. | He3—g3 | Gf8 — c7 |
| 24. | a4 — a5 | Wa8 —d8 |
| 25. | Sc4—b6 | Gd5 — c6 |
| 26. | Wc1 — c4 | Wb8—e8 |
| 27. | Wa1—c1 | Gc6 — b5 |
| 28. | Wc4 — c7 | Hb7 — e4 |
| 29. | d4 — d5! | Kf7 —g8 |
| 30. | Wc1 —e1 | He4—f5 |
| 31. | Gd2 — b4! | Wd8—d7 |
| 32. | Wc7×d7! | Gb5 × d7 |
| 33. | Gb4 × e7 | e6 × d5 |
| 34. | Hg3 — d6 | Poddał się. |

# RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA W TRYJEŚCIE

Ze sprawozdania Zarządu Towarzystwa za 93 rok działalności wynika, że pomimo pogłębiającego się coraz bardziej kryzysu gospodarczego, co znalazło szczególnie dobitny wyraz w odstąpieniu Anglji i całego szeregu innych państw od parytetu złota, — „Riunione“ zdołała utrzymać dawny poziom i zakres swej działalności. Rozwój interesu ilustrują następujące dane cyfrowe:

**W dziale życiowym** przyjęto nowych ubezpieczeń na sumę 1,011,000.000 Lir. it. Stan ubezpieczeń w tym dziale wyraża się przy zamknięciu roku sprawozdawczego cyfrą 4,298,000.000 Lir. it.

**W działach rzeczowych** zbiór składek wynosi w dziale ogniowym 174.203.777 Lir. it., w dziale transportowym 22,969.784 Lir. it., w dziale gradowym, kradzieżowym i innych pobocznych 54,898,916 Lir. it.

Zachowując w pełni ostrożną dotację swych rezerw technicznych i swoją siłę finansową, wydzieliło Towarzystwo swym akcjonarjuszom tę samą dywidendę, co w ubiegłym roku i **powiększyło swe kapitały gwarancyjne** o 65,488.124,74 Lir. it., tak, że kapitały Towarzystwa i różne rezerwy wynoszą z końcem roku sprawozdawczego **826,848.297,38 Lir. it.** 282h

# KRONIKA

| Wschód słońca | SIERPIEŃ | Zachód słońca |
|---|---|---|
| 4 m. 09 | 13 SOBOTA 11 Ab 5692 | 18 m. 47 |

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i Kalwaryjska 27.

— **TRAGEDJA MAŁŻEŃSKA.** W Słomnikach popełnił samobójstwo, przecinając sobie gardło Mojżesz Ajnman (lat 21) talmudysta. Przewieziony do szpitala w Krakowie Ajnman zmarł. Przyczyną rozpaczliwego kroku niewypłacenie przyrzeczonego posagu. (KaD)

— **WĘGRZYN I ZIEMNIAKI.** Józef Węgrzyn służący Tekli Jadownickiej zam. przy ul. Więzowej 5 przywłaszczył sobie 1500 kg. ziemniaków wartości 150 zł, z któremi wydalił się z Krakowa.

— **OFIARA KIESZONKOWCA.** Kubkowi Franciszkowi robotnikowi z Łęczan pow. Wadowice, kieszonkowiec skradł portmonetkę z kwotą 18 zł.

— **ŚMIETANA W CELI WIĘZIENNEJ.** Wczoraj doprowadzono do aresztów policyjnych włóczęgę Michała Śmietanę (lat 39) pod zarzutem dokonania kradzieży wódek z okna wystawowego restauracji Del- Pontiego przy ul. Karmelickiej.

— **CHRZAN DEFRAUDANTEM.** Chrzan Michał woźnica, zatrudniony w fabryce czekolady Pischingera zainkasował z ramienia firmy 107 zł 80 gr, którą to kwotę sobie przywłaszczył, wydalając się z Krakowa w nieustalonym narazie kierunku.

— **KRADZIEŻ NA POCZCIE.** Szajerowi Szyji skradziono w Urzędzie pocztowym na pl. Bernardyńskim paczkę, zawierającą pewną ilość szarego płótna wartości 80 zł.

—oOo—



—oOo—

— **W NIEDZIELĘ 14 BM.** o g. 3 popoł. odbędzie się wielka Zabawa Ogrodowa na „Lipinówce“ w Czernej obok Krzeszowic z szeregiem miłych niespodzianek: jak wyścigi we workach, konkurs tańców, olimpjada dzieci, stoliki bridżowe i t. d. Znakomity jazz- band. Obfity bufet. Zniżki kolejowe. Wstęp dla dorosłych 80 gr. dla dzieci 40 gr. Informacji udziela tel. 148-24. Dochód na rzecz Ezry Chal. 290kr

## REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Sobota 8 wiecz.: „Hulla di Bulla“ (premjera).
Niedziela 3'30 pop.: „Królowa Przedmieścia“; 8 wiecz.: „Hulla di Bulla“.

**ŻYDOWSKI TEATR LETNI (STRADOM 11)**

Sobota 8'30 wiecz.: „Wesele w miasteczku“.

# Pomnik Tadeusza Kościuszki
## zmontowany na Wawelu

Wczoraj odbyła się u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki na Barbakanie Władysława IV., na stokach Wawelu, komisja dla odbioru od przedsiębiorcy świeżo wykonanego postumentu spiżowego pod konny posąg Kościuszki. — Jak wiadomo, dotychczasową podstawę stanowił prowizoryczny postument z drzewa.

Odbioru dokonał imieniem Komitetu p. Witold Ostrowski, wiceprezydent miasta, długoletni sekretarz Tow. budowy pomnika a po śmierci ostatniego prezesa śp. Turskiego faktyczny kierownik Komitetu, a imieniem kierownictwa Wawelu rektor Szyszko- Bohusz.

Prace Komitetu rozpoczęły się jeszcze przed 30 laty. Na walnem zebraniu Towarzystwa im. T. Kościuszki 20 sierpnia 1893 r. zapadła uchwała wystawienia pomnika T. Kościuszce na krakowskim Rynku od strony ul. Szewskiej. Rada miejska na posiedzeniu 7 grudnia 1893 r. uchwaliła oddać pod budowę pomnika grunt w Rynku głównym. Wykonanie projektu powierzył Komitet inż. Marconiemu, prof. politechniki lwowskiej. Po zatwierdzeniu przedłożonego projektu ustalono, iż z wiosną 1900 r. pomnik ma stanąć na Rynku. W międzyczasie zmarł jednak prof. Marconi, wobec czego Komitet zawarł umowę z p. Antonim Popielem artystą rzeźbiarzem lwowskim, który zobowiązał się wykonać dalszą część pomnika według projektu śp. Marconiego.

Odbiór pomnika w gipsie odbył się w lutym 1900 r. i po wykonaniu odlewu złożono go w giserni w Podgórzu.

Teraz zaczęły się „boje“ przeciw uchwale Rady miejskiej, wyznaczającej miejsce pod budowę pomnika w Rynku głównym. Pierwsze wystąpiło Towarzystwo upiększenia miasta Krakowa uzasadniając, że wybór miejsca na Rynku był nieodpowiedni. Do tego memorjału przyłączyły się następnie: Tow. Opieki nad Zabytkami, Tow. Polska Sztuka Stosowana, Tow. Sztuk Pięknych, Akademja Sztuk Pięknych i Koło Architektów. Sprawa nie została wówczas definitywnie rozstrzygnięta, a to z tego powodu, że Komitet dla braku funduszów nie nalegał na oddanie gruntu pod pomnik nie mogąc przystąpić do budowy postumentu.

Pomnik złożono prowizorycznie w dziedzińcu Straży pożarnej gdzie przeleżał się szereg lat.

Dopiero 4 listopada 1921 r. Rada miejska zezwoliła Komitetowi budowy pomnika wejść w rokowania z Komitetem restauracji Wawelu w sprawie tymczasowego ustawienia pomnika na Wawelu w miejscu, gdzie dziś stoi. Pomnik w miesiącu grudniu 1921 r. został przewieziony ze Straży pożarnej i prowizorycznie umieszczony na drewnianej podstawie.

Wedle projektu rektora Szyszki- Bohusza została sporządzona na skale Barbakanu nowa z żelbetonu podstawa, na której został umieszczony spiżowy cokół odlany z armat moskiewskich zdobytych w czasie ostatnich walk o niepodległość. Cokół zdobi liść laurowy a na frontonie napis „Kościuszko“.



# Echa tragicznego zgonu ś. p. płk. Jasińskiego

Pogrzeb śp. pułkownika pilota Jasińskiego, dowódcy III grupy aeronautycznej, odbędzie się w Krakowie dziś w sobotę o godzinie 10-tej rano z kościoła garnizonowego św. Piotra i Pawła na cmentarz rakowicki.

W dniu wczorajszym pułkownikowa Rayska przewieziona została specjalnym wozem do Warszawy i umieszczona w szpitalu mokotowskim Stan zdrowia płk. Rayskiej nie budzi obaw. Odniosła ona ciężkie obrażenia w postaci złamania prawego obojczyka, uszkodzenia prawej łopatki i klatki piersiowej oraz ogólnego wstrząsu nerwowego.

# Wyrok w procesie opozycji TUR

(rg) Wczoraj toczyła się w Sądzie Grodzkim w dalszym ciągu rozprawa sądowa przeciw członkom tzw. „Opozycji TUR“, oskarżonym o działalność komunistyczną. Po zamknięciu postępowania dowodowego nastąpiły przemówienia stron, poczem sędzia dr. Janicki wydał wyrok skazujący Zofję Spalkównę na 3 i pół miesięcy aresztu oraz Polę Gelber na cztery miesiące aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego za występek z par. 285 i 305. Reszta oskarżonych ti. Władysław Smoleń, Zbigniew Bryk, Salomea Gelber f. Lauberfeld, Bolesław Kubicki, Mieczysław Kubicki, Gustawa Markus f. Bochner, Henryk Hajto, Stefan Sukcik, Zdzisław Mikołajski, Emil Hajto, Miezysław Gaweł, Julian Gędzior, Tadeusz Wiśniowski, Julian Kaczmarczyk zostali uwolnieni.

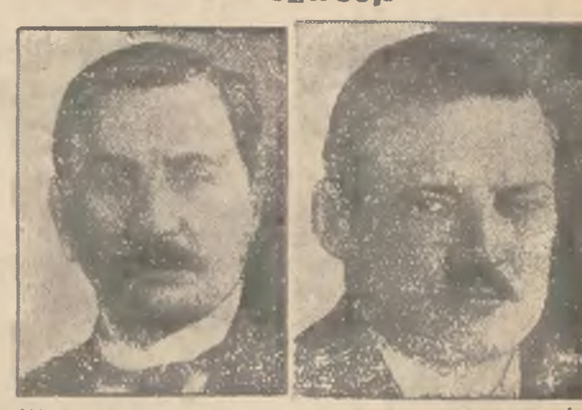
## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **PREMJERA „HULLA DI BULLA“** pełnej doskonałego humoru, dowcipu i arcypociesznych sytuacyj, kapitalnej farsy, znanej spółki autorskiej Arnolda i Bacha, ośmieszającej w ostrej satyrze niedawny pobyt w Europie egzotycznego króla Amanullaha, odbędzie się na scenie teatru miejskiego dziś w sobotę po cenach zniżonych. Przedstawienia tej arcywesołej farsy uświetni gościnnemi występami najznakomitszy arytsta i reżyser scen polskich Aelksander Zelwerowicz w swej wybitnie popisowej roli statysty filmowego Gagaszka, będącej majstersztykiem żywiołowego komizmu. Partnerami znakomitego gościa będą artyści krakowskiej sceny pp. Bednarska, Jaroszewska (w głównej roli kobiecej) Trapszo, Drohocka, Walewska, Dąbrowski, Fabisiak, Hierowski, Michalak, Modrzewski, Szymański, Szyndler, Staszewski Senowski, Turski, Wroński, Wichurski, Ulnik i Woźniak, którzy pod reżyserskim kierunkiem Jerzego Szyndlera od dłuższego czasu przygotowywali dawno oczekiwaną przez krakowską publiczność premjerę.

— **POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA „KRÓLOWEJ PRZEDMIEŚCIA“ PO CENACH ZNIŻONYCH.** Na skutek licznych pisemnych zgłoszeń zbiorowych wycieczek z prowincji, które nie mogą korzystać z wieczornych przedstawień, dane będą w niedziele i poniedziałek o godz. 3'30 popołudniu nieodwołalnie dwa ostatnie przedstawienia „Królowej Przedmieścia“

— **ŻYDOWSKI TEATR LETNI** (Stradom 11). Dziś w sobotę nowość repertuarowa, która będzie wielką atrakcją dla publiczności teatralnej. Wesoła operetka Goldberga „Wesele w miasteczku“, posiada wszelkie zalety by zyskać powodzenie. Piękne tańce, chasydzkie melodje i pieśni w wykonaniu całego, świetnie zgranego zespołu z L. Jurgwirthem i A. Grimingerem na czele. Bilety przez cały dzień przy kasie teatru.

## Po kryzysie gabinetowym w Szwecji



W Szwecji nastąpiła ostatnio zmiana na stanowisku prezydenta ministrów. Dotychczasowy prezydent ministrów C. G. Ekman (na lewo) ustąpił naskutek zarzutów, iż był wmieszany w aferę Kreugera. Na czele gabinetu stanął P. T. Hamrin (na prawo)

# Kronika Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

### KONIEC STRAJKU W PORĘBIE

**Sosnowiec.** 12. 8. (K) Strajk w fabryce maszyn „Poręba" w Porębie dziś zakończył się. Robotnicy otrzymawszy część zaległości opuścili teren fabryki. Strajk trwał 9 dni, przyczem robotnicy nie opuszczali terenu fabryki.

### WALKA Z ZATRUTEM POWIETRZEM

**Katowice.** 12. 8. (K) W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się przy udziale przedstawicieli władz i sfer przemysłowo-górniczych konferencja, poświęcona sprawie zapewnienia mieszkańcom, sąsiadującym z kopalniami zdrowego i czystego powietrza, zatruwanego przez spalanie się węgla na zwałach. W tej sprawie władze opracowują osobny projekt ustawy, wzorowany na odnośnych przepisach angielskich, który wejdzie w życie, jeżeli własne zarządzenia kopalń nie dadzą dostatecznych rezultatów.

### STRASZNA KATASTROFA BUDOWLANA

**Bielsko.** 12. 8. (K) **Dziś w południe zwaliła się ściana nowobudującego się domu przy ulicy Grunwaldzkiej. Wskutek katastrofy 6 robotników, znajdujących się na rusztowaniach, odniosło ciężkie rany.** Na miejsce przybyła komisja sądowo-budowlana, która bada przyczyny katastrofy. Rannych robotników odstawiono w stanie groźnym do szpitala.

### ZAMORDOWAŁA MĘŻA

**Pszczyna.** 12. 8. (K) Wczoraj w południe gajowy Kargała Franciszek z Jajosów znalazł w lesie Bijasowskim, należącym do ks. Pszczyńskiego zwłoki mężczyzny, w którym rozpoznano 38-letniego bezrobotnego Skibę Aleksego z Ściernia, pow. Pszczyna. Zwłoki były zupełnie obnażone i nakryte damskim płaszczem. Na głowie, jak również i na całem ciele zwłok widoczne były ślady, pochodzące od uderzenia tępem narzędziem. W podejrzeniu o dokonanie morderstwa przytrzymano żonę ś.p. Skiby, 35-letnią Marję, upośledzoną na umyśle, która w czasie badania przyznała się do dokonania morderstwa. Zeznała ona, że morderstwa dokonała w dniu 10 bm., o godzinie 4 rano. W czasie snu Skiby uderzyła ona go kilkakrotnie tłuczkiem w głowę, po dokonanem morderstwie zwłoki ś.p. Skiby ukryła w sianie na strychu, poczem późnym wieczorem, przy pomocy synów 8-letniego Wilhelma i 11-letniego Józefa odwiozła wózkiem ręcznym do lasu, odległego około 1500 m od mieszkania. Tłem morderstwa były nieснaski rodzinne.

### TRAGEDJA BEZROBOTNEGO

**Sosnowiec.** 12. 8. (K) Przechodnie koło wsi Kuźnica, gm. Wojkowice zauważyli w dniu wczorajszym na jednem z drzew zwłoki wisielca. O wypadku tym powiadomiono policję, która ustaliła, iż jest to Florjan Hejczyk (lat 29), zam. w Dąbrowie Górniczej, przy ul. 3-go Maja 8. Jak stwierdzono, Hejczyk był kelnerem w restauracji Wilczyńskiego w Dąbrowie Górniczej, gdzie został ostatnio zredukowany. Pozostając bez środków do życia, popełnił samobójstwo przez powieszenie.

### ŚMIERĆ PRZY PRACY

**Sosnowiec.** 12. 8. (K) Na dole kopalni Solvay w Grodźcu wydarzył się wczoraj nieszczęśliwy wypadek. Wskutek oberwania się węgla na jednym z filarów, zasypany został górnik Juljan Jarosz (lat 22), zam. w Grodźu. W stanie ciężkim przewiezino go do szpitala kasy chorych, gdzie po kilku godzinach zmarł.

### NIEUDAŁA WYPRAWA WŁAMYWACZY CELEM ODBICIA KOLEGI

**Bielsko.** 12. 8. (K) Policja bielska aresztowała w dniu dzisiejszym na dworcu kolejowym dwóch zawodowych kasiarzy: Karola Nawrata i Leona Wajcenbauma, przybyłych tu z Krakowa z zamiarem uwolnienia swojego kolegi, włamywacza Urszyka, aresztowanego przed 2 tygodniami. Przy aresztowanych znaleziono browningi i powrozy, mające służyć do ułatwienia ucieczki Urszykowi.

# Wandalski czyn zredukowanego inżyniera

## Przez zniszczenie słynnego obrazu w Louvre chciał zwrócić na siebie uwagę

Paryż. 12. 8. PAT. Wczoraj przybył do Louvre'u młody człowiek i wdarłszy się do sali, w której znajdują się obrazy szkoły Barbizońskiej, skierował się do słynnego obrazu Milleta „Na Anioł Pański" i **wyciągnąwszy nóż zaczął obraz szybko ciąć, uderzając weń siedmiokrotnie.** Dozorca, oraz znajdujący się w pobliżu policjant, rzucili się na niego, odbierając mu nóż.

Doprowadzony do komisarjatu osobnik ów oświadczył, że **motywem jego czynu jest chęć zwrócenia na siebie uwagi.** Jest to 30letni Pierre Guillard, z zawodu inżynier, syn byłego oficera. W roku 1925 Guillard ukończył studja inżynierskie i otrzymał posadę w jednem z przedsiębiorstw, skąd go jednak po 6 latach zwolniono skutkiem redukcyj. Od tego czasu **Guillard znajduje się bez zajęcia.** Obraz Milleta jest jednym z najbardziej cennych obrazów szkoły francuskiej. Naprawa obrazu będzie podjęta natychmiast.

Paryż. 12. 8. (B) Konserwatorzy Louvre'u są zdania, że obraz Milleta, który został uszkodzony, będzie można naprawić. Słynny obraz „Angelus" pendzla malarza francuskiego Milleta (1815—1875) przedstawia wieśniaka i wieśniaczkę, gdy podczas dzwonienia wieczorowego na Anioł Pański przerwali pracę i w pobożnem skupieniu odmawiają pacierz. Obraz ten oprócz walorów artystycznych posiadał znaczenie dzieła epokowego, gdyż po raz pierwszy wprowadził do sztuki francuskiej postacie ze świata pracy.

# Nowa klęska w Mandżurji: cholera

Londyn, 12. 8. (L). „Daily Telegraph" donosi z Mukdenu, że **liczbę ofiar powodzi w Mandżurji oficjalnie oceniają na 28 tysięcy osób. W okolicach nawiedzonych powodzią wybuchła epidemja cholery. W Charbinie szerzy się cholera w sposób zastraszający i pochłania liczne ofiary.**

# Ofensywa dyplomatyczna Mussoliniego

## Wielkie zmiany w dyplomacji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Rzym 12. 8. (Kl) Oficjalnie donoszą o wielkich zmianach w włoskim korpusie dyplomatycznym. **Ambasadorowie włoscy w Paryżu, Berlinie, Brukseli, Waszyngtonie i Madrycie zostali przeniesieni w stan spoczynku.**

* * *

Rzym 12. 8. PAT. Jak donosi Agencja Stefaniego, poseł włoski w Atenach Bastianini mianowany został ambasadorem w Warszawie zaś dotychczasowy poseł Vanutelli Rey, mianowany został ambasadorem w Brukseli.

# Jaka będzie pogoda?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 8. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na sobotę 13. bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: **Po rannych lekkich mgłach w ciągu dnia pogoda słoneczna i bardzo ciepło. Temperatura powyżej 25 stopni. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.**

* * *

Londyn 12. 8. PAT. **Po kilkudniowych upałach dzisiaj rano burza nawiedziła Londyn oraz poszczególne części Anglji, Szkocji i Irlandji, wyrządzając znaczne szkody. W Hrabstwie Hungtindon i w Irlandji na północo- wschód od Ulster uległy zniszczeniu zbiory, W okręgu londyńskim uszkodzone zostały linje telefoniczne.**

# Z giełdy

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 12. 8. 1932. **Akcje w zaniedbaniu. Dolar** bez zmiany.

Papiery procentowe: 4-proc. Premjowa Pożyczka inwestycyjna 97.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem **małej** chęci do pracy. Większość papierów z **braku zapotrzebowania w zupełnym zastoju. Ruch panował ospały. Robiono jedynie z papierów procentowych 4 proc. Premjową Pożyczką inwestycyjną po kursie nieco mocniejszym**

Na pogiełdziu zupełny zastój

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach **prywatnych** i międzybankowych szczególniejszych zmian **nie zanotowano** Popyt niewielki przy dostatecznej podaży. Nastrój spokojny W Krakowie dolar **gotówkowy** 8.89—8.91, czeki bankowe 8.91—8.92 i poł. Kursa rojentacyjne: Funt szterling 31.15—31.30. Frank szwajcarski 173.70—174.10. Marka niemiecka 211.50—212.50.

* * *

**Krakowska giełda zbożowa** z dnia 12. 8. 1932. Pszenica dwors. czerwona stara 31—32, nowa 71/72 kg. 27—28, żyto nowe 18.75—19.25, owies dworski stand. 20—21, nowy 18—19, jęczmień na krupy nowy 18.50—19, mąka pszenna okr. Krak. grysikowa 52—54, 45-proc. 49—51, 60-proc. 47—48, mąka żytnia okr. Krak. 65-proc. 32—32.50, mąka żytnia okr. Poznań 31.50—32, razówka żytnia 28—29, graham pszenny 38—39, otręby żytnie 10.75—11.25, pszenny 10.75—11.25. Tendencja spokojna — dowozy bardzo małe.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

**Warszawa,** 12. 8. PAT. **Akcje:** Bank Polski 71 i trzy czw., tend. nieco słabsza. **Pożyczki:** 5-proc. konwersyjna 36 i pół, 37, 4-proc. dolarowa 49.40, 49.45, 7-proc. stabilizacyjna 50.38, 50.52, 50.25, (53 i pół setki), Listy zast. BGK. bez zmiany, tend. mocniejsza.

**Waluty:** Dolary nienotowane. **Dewizy:** Belgja 123.80, 124.11, 123.49, Londyn 31.05, 31.21, 30.89, Nowy Jork 8.921, 8.941, 8.901, telegr. 8.926, 8.946, 8.906, aPryż 34.97, 35.06, 34.88. Praga 26.39, 26.45, 26.33, Szwajcarja 173.90, 174.33, 173.47, Berlin w obrotach nieofic. 212.30, tendencja niejednolita.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

**Poznańska giełda zbożowa** z dnia 12. 8. 1932. Wszystko bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne

### GIEŁDA WIEDEŃSKA

**Wiedeń,** 12. 8. PAT. **Waluty i dewizy:** Berlin 168.80—169.80, Budapeszt 124.295. Londyn 24.80—25, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.77—27.93, Praga 20.97—21.09, Warszawa 79.31—79.79, Zurych 138.05—138.85, Amerykańskie 706.50—712.50, Niemieckie 168.20—169.70, Angielskie 24.63—24.87, Francuskie 27.65—27.85, Polskie 79.15—79.75, Szwajcarskie 137.55—138.75, Czechosłowackie 20.95—21.11.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

**Zurych,** 12. 8 PAT. Paryż 20.12 i jedna czw, Londyn 17.85, Nowy Jork 5.13 i trzy czw., Belgja 71.22 i pół, Włochy 26.26, Berlin 122.20, Praga 15.18, Warszawa 57.50, Bukareszt 3.05.

### POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

**Nowy Jork, 11. 8.** Dillonowska 57. Stabilizacyjna 50. Dolarowa nienotowana. Warszawska 37.50. Śląska 37.50.

### POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 73 za 100 L. nom. wart.
w Paryżu Fr. 1610 za dol. 100 nom. wart.

### LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Cynk dost. natychm. 13 1/4, termin 13 1/2, cyna natychm. 142 1/2—142 1/4, termin. 144—144 1/2, ołów natychm. 11, termin. 11 5/16, miedź natychm. 30 1/2—30 5/8, termin. 30 5/8—30 6/4, Banka 152 1/2, Straits 147 3/4, Elektroilt 35—35 1/2.

# Kto wygrał na loterji

**Warszawa,** 12. 8. PAT. Dzisiaj w drugim dniu ciągnienia IV klasy Loterji Państwowej główniejsze wygrane padły na Nry następujące: 30.000 zł. plus 1.000 zł. na nr. 73.171, 15.000 zł. na nr. 53.554 i 5.000 zł. na nr. 140.029.

# Czy Hitler zostanie kanclerzem?

**Berlin** 12. 8. PAT. Zapowiedziane na dziś spotkanie Hitlera z kanclerzem, jak również audjencja przywódcy narodowych socjalistów u prezydenta Hindenburga nie doszły do skutku. Do południa utrzymywano, że Hitler nie przybył jeszcze do Berlina. Przyjazdu jego oczekują w sobotę. Odroczenie rozmów wywołało liczne komentarze w kołach politycznych. Według pogłosek, Hitler zaskoczony niespodziewaną inicjatywą centrum w sprawie utworzenia gabinetu pruskiego sam spowodować miał odroczenie rozmów z czynnikami miarodajnemi, uważając że pertraktacje na gruncie pruskim przesądzą zarazem sprawę utworzenia nowego gabinetu Rzeszy.

Stanowisko centrum znajduje nowe potwierdzenie w artykule nadreńskiego organu centrowego „Kölnische Volksztg.“, która m. in. pisze: Narodowi socjaliści muszą przyjąć odpowiedzialność. Nie wolno dopuścić, aby od tego się uchylali. Wszystkie posunięcia w najbliższych dniach będą do tego zastosowane. **Nie jest jednakże powiedziane, aby stronnictwo hitlerowskie, jako najliczniejsze musiało koniecznie objąć stanowisko kanclerza. Narodowym socjalistom należy przedewszystkiem oddać te teki, co do których mogą oni wykazać swoje kwalifikacje, a więc finansów, gospodarstwa i pracy.**

Narodowo- socjalistyczny „Angriff“ oświadcza, że narodowi socjaliści godzą się na gabinet prezydjalny pod warunkiem, **że kierownictwo otrzyma Hitler jako najwybitniejsza osobistość,** „Angriff“ pisze: Odpowiedzialność możemy przyjąć tylko w takim rządzie, który kierować się będzie zasadami narodowo-socjalistycznemi.

Inne pisma podają jaknajsprzeczniejsze kombinacje na temat rozwiązania kryzysu gabinetowego. W kołach politycznych panuje zupełny chaos. Świadczy to o niepewności i wysoce skomplikowanej sytuacji.

**Berlin 12. 8. (Sch) Prezydent Hindenburg przyjął dziś popołudniu kanclerza v. Papena, który złożył mu sprawozdanie z sytuacji w związku z rekonstrukcją rządu Rzeszy.**

Omawiając kwestję rekonstrukcji rządu koła narodowo- socjalistyczne utrzymują, że nie **zgodzą się na żadną inną kombinację, jak tylko na oddanie władzy w ręce Hitlera. Natomiast sfery zbliżone do obecnego rządu lansują w formie balonu próbnego możliwość pozostania kanclerza v. Papena, a wzamian za to miałby Gregor Strasser (narodowy socjalista) zostać premjerem rządu pruskiego i wicekanclerzem Rzeszy.** Wedle tej kombinacji miałby Frick (narodowy socjalista) objąć tekę ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, a dr. Bracht miałby pozostać na stanowisku ministra spraw wewnętrznych Prus.

**Koła polityczne oczekują z wielkiem zainteresowaniem wyniku jutrzejszej konferencji kanclerza z Hitlerem stwierdzając, że zadecyduje ona o nalszym rozwoju wypadków w Niemczech. Po rozmowie z kanclerzem Hitler zostanie przyjęty przez Hindenburga.**

## Represje przeciw komunistom

**Berlin.** 12. 8. PAT. Dzisiaj w południe policja przeprowadziła w Berlinie oraz licznych miastach pruskich obławę na komunistów. W Berlinie silne oddziały policyjne obsadziły Dom Liebknechta, w którym mieści się centrala biur partji komunistycznej. W wyniku rewizji dokonanej w lokalu redakcji „Rote Fahne“, w biurach rewolucyjnych związków zawodowych i „Czerwonej pomocy“ skonfiskowano obfity materjał obciążający. W tymsamym czasie oddziały policji przeszukały dzielnicowe biura organizacyj komunistycznych. Powody rewizji utrzymuje się w tajemnicy.

Również w Hamburgu dokonano rewizji w biurach i lokalach komunistycznych. Uzbrojone oddziały policji obsadziły centralny dom partji komunistycznej oraz redakcję organu komunistycznego „Hamburger Volksztg.“. Poddano szczegółowej rewizji lokal komunistycznej organizacji pod nazwą „akcja antyfaszystowska“. Obławy pozostają w związku z wykryciem przez policję hamburską siedziby nielegalnej organizacji bojowej komunistów „czerwonego frontu“. Rewizja odbywała się w asyście uzbrojonych oddziałów policji, która zamknęła dostęp do ulic, sąsiadujących z lokalami komunistycznemi.

W Kolonji przeprowadzono rewizje w biurach partji komunistycznej i wydawnictwach jej „Nord Deutsche Ztg.“. Policja skonfiskowała tam wielką ilość literatury o treści wywrotowej oraz odkryła skład pałek gumowych. Dokonano licznych aresztowań.

## Śladami Maty Hari?
### Aresztowanie niemieckiego szpiega na granicy francuskiej



Na granicy szwajcarsko-francuskiej aresztowano młodą kobietę, podającą się za Helenę Kahn Aresztowania dokonały władze francuskie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec. Na zdjęciu widzimy aresztowaną w towarzystwie oficera straży granicznej francuskiej

Z SALI SĄDOWEJ

## Adepci „sztuki“ złodziejskiej

W styczniu i lutym br. popełniono w Krakowie cały szereg znaczniejszych włamań do mieszkań mało zabezpieczonych. Policja wdrożyła dochodzenia, lecz wszelkie poszukiwania przeważnie w kołach zawodowych rzezimieszków nie dawały rezultatu. Wobec tego policja doszła do przekonania, że włamań tych dopuszczają się nowi adepci złodziejskiego kunsztu, względnie amatorzy tego fachu, tembardziej, że niektóre włamania dokonane były w sposób dyletancki.

W toku długotrwałych dochodzeń policja wpadła wreszcie na trop nowozorganizowanej szajki złodziejskiej, złożonej przeważnie z debiutantów, którzy mieszkając na peryferji miasta, czynili wyprawy złodziejskie w obrębie Krakowa, a następnie z łupami ukrywali się w melinach i spelunkach przedmiejskich. W wyniku dochodzeń prokuratura oskarżyła Mieczysława Stasika ślusarza, Juljana Kornblutta pomocnika krawieckiego i Hermana Fleischera, również krawca o popełnienie szeregu kradzieży z włamaniem, w szczególności na szkodę Dra Eljasza Markusa (kradzież naczyń srebrnych, futer i garderoby, wartości 4.000 zł.), na szkodę Oskara Naglera (kradzież garderoby męskiej i damskiej itp., wartości około 4.000 zł.) oraz na szkodę Adelajdy Hamównej i Ksawery Klutowskiej (kradzież garderoby i pościeli, wartości kilkuset złotych). Natomiast Zygmunta Fleischera oskarżyła prokuratura, że w jego handlu złodzieje urządzili sobie stację odbiorczą skradzionych przedmiotów, a mianowicie srebra i że tam następował podział i sprzedaż łupów między różnych paserów i odbiorców, przeważnie z b. Kongresówki.

Onegdaj odbyła się przed trybunałem karnym sądu okręgowego rozprawa przeciw wszystkim oskarżonym. Oskarżeni Stasik i Kornblutt przyznali się ze skruchą do zarzuconych im kradzieży, tłumacząc się, że nigdy dotąd karani nie byli, że od dłuższego czasu popadli w bezrobocie i przymierali z głodu, wobec czego z nędzy chwycili się kradzieży. Natomiast oskarżeni Herman i Zygmunt Fleischer wypierali się winy i udziału w kradzieżach, wykazując, że niewinnie zostali w sprawy kradzieży wplątani.

Policja zdołała zwrócić poszkodowanym znaczną część skradzionych przedmiotów. Trybunał, przesłuchał cały szereg świadków, którzy przeważnie wyniki śledztwa sądowego potwierdzili. W wyniku rozprawy trybunał zasądził Stasika i Kornblutta w uwzględnieniu przeważających okoliczności łagodzących, a zwłaszcza ich młodego wieku, każdego na karę ciężkiego więzienia przez jeden rok z postem i twardem łożem co 14 dni, zaś oskarżonych Hermana Fleischera i Zygmunta Fleischera od oskarżenia uniewinnił.

Trybunałowi przewodniczył s. o. Burabowski, wotowali s. o. Balon i s. o. Sowicki oskarżał prok. Dr. Boryczko oskarżonych Fleischerów bronili adw. Dr. Goldblat i Dr. Zygmunt Gross.

## O przystąpienie Polski do konwencji celnej

**Warszawa,** 12. 8. PAT. W związku z zawarciem w dniu 18 lipca 1932 r. konwencji pomiędzy Belgią, Luksemburgiem i Holandją w sprawie zastosowania pomiędzy temi państwami progresywnej obniżki ceł oraz stopniowego likwidowania istniejących barier celnych, sygnatarjusze tej konwencji wystosowali do szeregu państw, **m. in. również i do Polski zaproszenie do przystąpienia do wspomnianej konwencji.** Rząd polski, ustosunkowując się z całą życzliwością do wytycznych konwencji, odpowiadających zasadom, które nieraz już były przez Polskę wysuwane na forum międzynarodowem, oznajmił w odpowiedzi swej zainteresowanym rządom, że jest **w trakcie badania możliwości przystąpienia do konwencji. Rząd polski zwraca przytem uwagę na konieczność wyjaśnienia niektórych punktów konwencji oraz na tak bliskiego wprowadzenia w życie nowej polskiej taryfy celnej, co wymaga wspólnego rozpatrzenia warunków, w których ewentualne przystąpienie Polski do konwencji mogłoby nastąpić.**

## Europejski raid samolotowy

**Berlin 12. 8. (Sch) Termin zlotu samolotów** biorących udział w tegorocznym międzynarodowym rajdzie europejskim został dziś popołudniu zamknięty. Stawiły się w Berlinie 43 samoloty, z czego 16 niemieckich 8 francuskich, 8 włoskich, 5 polskich, 4 czechosłowackie i 2 szwajcarskie.

## Także trzecia próba nie powiodła się

**Londyn** 12. 8. PAT. Reuter donosi, że samolot „City of Portsmouth“, na którym mrss Bruce i dwóch jej towarzyszy próbowali po raz trzeci pobić rekord światowy, wylądował o godzinie 19-tej w Felixtowe. Samolot przebywał w powietrzu 50 godzin.

## W pogoni za rekordem wysokości lotu



Inżynier niemiecki Winkler zbudował rakietę, która ma służyć do lotu w stratosferę. Rakieta ma 2 m wysokości, waży zaś zaledwie 10 kg.

# CHCESZ MIEĆ ŚNIEŻNOBIAŁĄ BIELIZNĘ?

**Wypierz ją perfumowanem mydłem z JASZCZURKĄ!**




**Mydło „JASZCZURKA“ oszczędza bieliznę, gdyż jest sporządzone z najlepszych surowców.**

## WOLNE POSADY

**ZAKŁAD** dentystyczny Józefa Bratta, Starowiśl na 52, przyjmie praktykanta. 236kr

**DENTYSTYCZNEGO** praktykanta przyjmie Zakład Dentystyczny, Kraków, Krowoderska 6, parter. 278kr

## POSAD POSZUKUJA

**INTELIGENTNA** młoda, kulturalna osoba poszukuje posady zarządczyni - gospodyni z gotowaniem z wykluczeniem robót grubszych. Zgłoszenia pod „Skromne wymaganie“ Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 286h

**KONCYPJENT** z dwuletnią praktyką, piszący biegle na maszynie, poszukuje posady. Mgr. M. Herszteil, Zator. 101g

**WYCHOWAWCZYNI** inteligentna, kochająca dzieci, poszukuje posady do 1 lub 2 dzieci. Także na wyjazd. Zgłoszenia pod „G. H.“ do Admin. „Now. Dziennika“. 75g

## ZDROJOWISKA

**ŻEGIESTÓW** כשר Willa „Helena“ — poleca pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem po cenach nader niskich. Taubenfeld 1364kr

**RYTRO** Pensjonat „Jutrzenka“ O. Rosenzweiga poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem w cenie 5 zł. od osoby. Kuchnia smaczna rytualna 287k

## RÓŻNE

**PODGÓRZANIE!** Korzystajcie z wygody i wielkiego wyboru Wypożyczalni książek Kraków- Podgórze, Rynek Główny 12. Niska opłata. 288kr

**MAGAZYN** Mód „Dola“ Kraków, Meiselsa 20, róg Bożego Ciała poleca kapelusze od zł. 6,50 i przerabia po 3. 98g

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną książeczkę wojskową, nazwisko Herman Lachs P. K. U. Nowy Targ. 271kr

**MAJTECZKI** opaski, wkłady hygieniczne — Medicum Kraków, pl. Marjacki. 273k

**PRANIE** kołnierzyka 12 groszy. Elektryczna Pralnia Kryształ, Kraków, Wrzesińska 1. 5. 103g

**DRUGA ENERGJA.** Kto przez specjalne wdychanie powietrza, zalecone w broszurce: „Druga Energja“, urządzi w swej jamie brzusznej ognisko powietrza uwolni się szybko od każdej, nawet najcięższej i zastarzałej słabości. Owe ognisko czyści i odmładza cały organizm, chroni go od wszelkich słabości i uniemożliwia ciążę. Owa przełomowa broszura Dra Falcone do nabycia tylko w drukarni Braunera, Kołomyja. Cena wraz z przesyłką 1 zł. 50 gr. Tekst niemiecki. Zamawiać tylko przekazem. 283kr

**OBIADY** smaczne, zdrowe, kuchnia domowa rytualna, po Zł. 1'20 — Starowiślna 12, lewa oficyna. m. 18. 44

**MORPHIT**
NAJLEPSZA MIODOWA MUCHOŁAPKA

**DO PIELĘGNOWANIA**
chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach polecają się dobrze wyszkolone
**SIOSTRY PIELĘGNIARKI**
Przełożona: **Anna Jakób,** 158kr
**Kraków 14, Józefińska 29. I. p. tel. 120-44**
**Honorarjum zniżone o 50 procent.**

**SZKOŁA MUZYCZNA**
**w Krakowie, Mikołajska 32**
**dyrekcja: M. STEIN**

Główne przedmioty: **fortepian, skrzypce, altówka, śpiew, plastyka i rytmika;** przedmioty teoretyczne. **ogólne zasady muzyki, harmonja, solfeż historja muzyki. — Kursa przygotowawcze do egzaminu państwowego na nauczycieli muzyki.**

Grono nauczycielskie: pp. **Wanda Haburzanka, Kazimiera Liban-Lipszycowa, Olga Łapicka, Dorota Steinowa, Marja Chmiel-Tryczyńska, Prof. Dr. Reiss, E. Rice, F. Konior, A. Lax, M. Stein i inni.**

**WPISY** przyjmuje sekretarjat szkoły od dnia **24 sierpnia** przy ul. **Mikołajskiej 32,** mezanin, — a to w godz. **od 11—1 przed południem i od godz. 3—7 popołudniu.** 258

Bliższe szczegóły będą podane w afiszach.

## TROCHĘ HUMORU




*— Proszę mi dać tę rybkę...*

## LOKALE

**DO WYNAJĘCIA** pokój z osobnem wejściem niekrępującem, ul. Berka Joselewicza Nr. 19. 2 p. 6 m. 630kr

**UBIKACJA** na biuro lub pracownię w Krakowie, Poselska 9, II. piętro, do wynajęcia. Zgłoszenia u właściciela tamże 222kr

**MIESZKANIA** 3-pokojowego z kuchnią, komfort, najchętniej w okolicy P. K. O., Starowiślnej poszukuję zaraz. Dietlowska 95 m 5. 284kr

**POSZUKUJĘ** się 1-no pokojowego komfortowego mieszkania. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika“ pod „Wrzesień“. 100g

**DO WYNAJĘCIA** natychmiast 2 mieszkania składające się z 2-ch pokoji kuchni, łazienki, oraz składy przy ul. Wolskiej 20. Wiadomość: Lustbader, Dominikańska 4, oraz Wolska 20. u dozorcy. 277k

**MIESZKANIE** 2-pokojowe z zupełnym komfortem do wynajęcia przy ul. Rzeszowskiej 6 (boczna Starowiślnej). Wiadomość u dozorcy. 276k

**Reklama dźwignią handlu**

## SPRZEDAŻ

**DYWANY** ręczne, kilimy „DYWAN“ Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. Telefon 116-09. 121m

**KILIMY** artystyczne, Dywany orientalne Naprawa tychże: Grünerowa Kraków, Tarłowska 6, — przecznica Zwierzynieckiej. 1296k

**Firanki** i kapy wyrobu „Wenisse“ kupi Pani najdogodniej we firmie Strzegowski. Kraków. Stradom 25. 1341kr

**LATARKI elektryczne**
poleca po cenach zniżonych
**NATAN FRENK**
Kraków, ulica Meiselsa 5

**PYJAMY**
damskie i męskie, bonjurki i szlafroki męskie,
**WIATRÓWKI**
wszelkie ubrania sportowe po niskich cenach sprzedaje: **Wytwórnia, Kraków, ul. Koletek 1** (róg Stradomia). 131

**FIRANKI,** kapy, od najtańszych do najwykwintniejszych — oraz wielki wybór firanek Bruges poleca Wytwórnia Kraków—Podgórze, Rękawka 3, — tuż obok Rynku Podgórskiego. 445x

**WPISY** na zarejestr. przez Ministerstwo W.R.i O.P. **KURSY HANDLOWE FEINBERGA**
**KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 28**
**przyjmuje się codziennie. Dla osób starszych i dla młodzieży ortodoksyjnej osobne zespoły. — Dla P. T. Abiturjentów oraz dla P. T. Kupców skrócona nauka księgowości i przedmiotów handlowych.** 22kr


PRENUMERATA: w Krakowie z odb. w admin. miesięczn. Zł. 6'00. kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąteczne.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.